

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

GAZETA otwocka



Rok XIX • nr 2 (207) • luty 2010 r.
gazeta bezpłatna • ISSN 1234-0545

Jaśnie oświecony

Według branżowców Otwock jest jedną z najlepiej oświetlonych gmin w Polsce. W konkursie zorganizowanym przez zrzeszający producentów i dystrybutorów sprzętu oświetleniowego Polski Związek Przemysłu Oświetleniowego Otwock zajął miejsca w samej czołówce.

Konkurs na najlepiej oświetloną gminę i miasto organizowany jest już od 12 lat. Tym razem jury złożone

m.in. z przedstawicieli PZPO postanowiło nagrodzić Otwock w trzech kategoriach: za kompleksowe inwestycje i modernizację

oświetlenia dróg i ulic; oświetlenie wybranej przestrzeni lub obiektu oraz oświetlenie świąteczne i okolicznościowe. W pierwszej kategorii uznanie jurorów zdobyła przeprowadzona w 2008 roku modernizacja oświetlenia ulicznego. Kompleksowa wymiana 5 tysięcy lamp rtęciowych na ekologiczne, energooszczędne oprawy sodowe i towarzyszącej im instalacji kosztowała miasto 5 mln zł. Przypomnijmy, że inwestycja w całości finansowana jest z oszczędności wygenerowanych z eksploatacji nowego oświetlenia. „Ta modernizacja przyniosła nam drugie miejsce w tej kategorii” – podkreśla Anna Gut, naczelnik Wydziału Inwestycji UM. Otwock zajął tę pozycję ex aequo z gminami Gierałtów i Szydłowiec. Drugim miejscem za iluminację Ratusza, budynku LO im. K.I. Gałczyńskiego oraz figury Chrystusa Otwock podzielił się z Legionowem i Markłowicami, ustępując pierwszeństwa jedynie Sandomierzowi. Świąteczne ozdoby przyniosły z kolei III miejsce. Lepsze pod tym względem okazały się jedynie świecidełka z Wejherowa, które zajęły I miejsce – w tej kategorii jury postanowiło nie przyznawać drugiej nagrody.

Gala wręczenia nagród i wyróżnień odbędzie się 4 marca podczas specjalnej uroczystości towarzyszącej XVIII Międzynarodowym Targom ŚWIATŁO 2010, odbywającym się w warszawskim Centrum Wystawienniczym EXPO XXI. Nagrody wręczy wiceminister infrastruktury Olgierd Dziekoński. **mg**



fol. M. Gagata

Flipy, lutze i axele

7 lutego na lodowisku w parku miejskim odbył się pokaz jazdy figurowej w wykonaniu łyżwiarzy z Klubu „Ice & Fun” połączony z mini nauką jazdy figurowej na łyżwach i konkursami. Imprezę prowadziła trenerka i jurorka Programu TV „Gwiazdy tańczą na lodzie” Renata Aleksander. W programie wzięły udział także inne uczestniczki telewizyjnego show z grupy łyżwiarskiej White Stars.



fol. M. Gagata

W numerze:

Mapy przedstawiające zakres ulic objętych budową sieci....	4
Co słyszać na sesji? – mg	8
Kwalifikacja zamiast kamaszy – mg	9
Aktualności – mg	11
Fotoreportaż ze studniówek	16
Bardowie dzieciom – R. Kabala	18
Koncert Laureatów Przeglądu Kolęd i Przeglądu Jasełek	19
Najładniejsze Szopki Bożonarodzeniowe – as	20
Koncert kolęd – rt	22
Aktywny Senior	24
Podsumowanie – J. Barańska	26
Sagi rodów – Sikorscy – B. Dudkiewicz	28
Takie były początki – B. Matysiak	30
Chleba naszego, powszedniego – I. Fijałkowska	32
Sport – F. Stokowski	34
Ogłoszenia	39
Galeria Otwocka – Kamila Guza-Pośrednik – G. Muczke	40

MARCIN DANIEC

Najnowszy program kabaretowy

21.02.2010
niedziela godz. 16.00



AulaLO im. Gałczyńskiego
ul. Filipowicza 9
O t w o c k

BILETY 40 pln

do nabycia w OCK
klub SMOK ul. Warszawska 11/13
022 779 36 43 ; 022 779 26 61

Współorganizator: Wydział Kultury, Sportu, Turystyki i Gazety Otwockiej Urzędu Miasta Otwocka

1.02.2010 r.

Informacja prasowa



„SYSTEM WODNO-KANALIZACYJNY W OTWOCKU”
Projekt ten jest współfinansowany przez Unię Europejską
i przyczynia się do zmniejszania różnic społecznych i gospodarczych
pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



Czas na podłączanie

W ramach Funduszu Spójności, w przeciągu ostatnich 24 miesięcy, udało się zaprojektować oraz wybudować łącznie ponad 200 kilometrów sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz ponad 6,5 tysiąca odejść do granic prywatnych posesji. „Dzięki pomocy i zaangażowaniu wszystkich mieszkańców miasto Otwock zbudowało ogromny system zasilający w wodę i odprowadzający ścieki” – podkreśla Zastępca Pełnomocnika ds. Realizacji Projektu Funduszu Spójności Małgorzata Mackiewicz – „Jednocześnie Wszystkich Państwa bardzo przepraszamy za utrudnienia, które dało się odczuć w czasie realizacji projektu”.

Obecnie trwa proces przekazywania wybudowanej infrastruktury do użytkowania. Po przejęciu do użytkowania w celu umożliwienia mieszkańcom podjęcia jak najszybszych działań związanych z budową przyłączy na tym terenie, wysyłana jest pisemna informacja umożliwiająca rozpoczęcie budowy przyłącza. Do informacji załączany jest wykaz czynności, które należy wykonać w związku z budową przyłączy oraz przykładową listę wykonawców.

Już teraz do istniejącej sieci kanalizacyjnej przyłączać się mogą mieszkańcy osiedla Ługi oraz ulic Sputników, Wrocławskiej (na odcinku od Wiejskiej do Okrzei), Gdyńskiej, Kartuskiej, Poznańskiej, Prostej, Księżycowej, Piwnej, Majowej, Tysiąclecia, Grunwaldzkiej (na odcinku od Świerczewskiego do Lelewela), Lelewela, Zacisznej, Rakietowej, Jasnej, Komunardów, Sobieskiego, Poselskiej, Paderewskiego, Świdorskiej, Wyzwolenia, Kraszewskiego, Słonecznej, Wczasowej, Marusarzówny, Marszałkowskiej, Suche, Wiejskiej, Zamenhofa, Mochackiego, Ujejskiego, Alei Róż, Literackiej, Szwoleżerów, Kubusia Puchatka, Lachowicza, Przewoskiej, Kołtąta, Różanej, Górnej, Świerczewskiego (Jana Pawła II), Małej, Piaskowej, Widok, Geislera, Kopernika, Składowej, Reymonta, Przeskok, Kilińskiego, Żeromskiego, Świerkowej, Glinieckiej, Szpitalnej, Ceglanej, Ptasiej, Kukulczej, Czarnieckiego, Baśniowej, Tolińskiej, Zielonej, Wołodyjowskiego, Portowej, Westerplatte, Kasztanowej, Lisiej, Zajęczej, Pustej, Zakopiańskiej i Słowackiego.

Przyłączyć się do sieci wodociągowej mogą również mieszkańcy ul. Kalinowskiego, Bez nazwy, Czecha, Ambadorskiej, Żeromskiego, Moniuszki, Lelewela, osiedla Jabłonna, Olszowej, Prostej, Księżycowej, Paźńskiego, Zgody, Ziemowita, Syrokomli, Filipowicza, Kmicica, Pułaskiego, Rybnej, Kwiatowej, Krakowskiej, Giżyckiej, Góreckiej, Stawowej, Podmiejskiej, Letniej, Gorzowskiej, Wiśniowej, Szkolnej, Przewoskiej, Wesołej, Wawerskiej, Polnej i Radosnej.

Mieszkańcy tych ulic dostali już, lub otrzymają wkrótce listy z dokumentacją potrzebną do wykonania przyłącza. „Generalnie w obrębie tych ulic istnieje już możliwość przyłączenia się” – podkreśla Małgorzata Mackiewicz – „Pozostaje jeszcze kwestia tzw. przyłączy problematycznych, czyli takich, które z różnych powodów wymagają dodatkowych uzgodnień. Dotyczy to jednak jedynie pojedynczych przypadków”. Do właścicieli takich posesji informacja nie została jeszcze wysłana, lecz będzie wysyłana w najszybszym możliwym terminie.

mg

Mapy na stronach 4-7 przedstawiają zakres ulic objętych budową sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Otwocku w ramach realizowanego Projektu



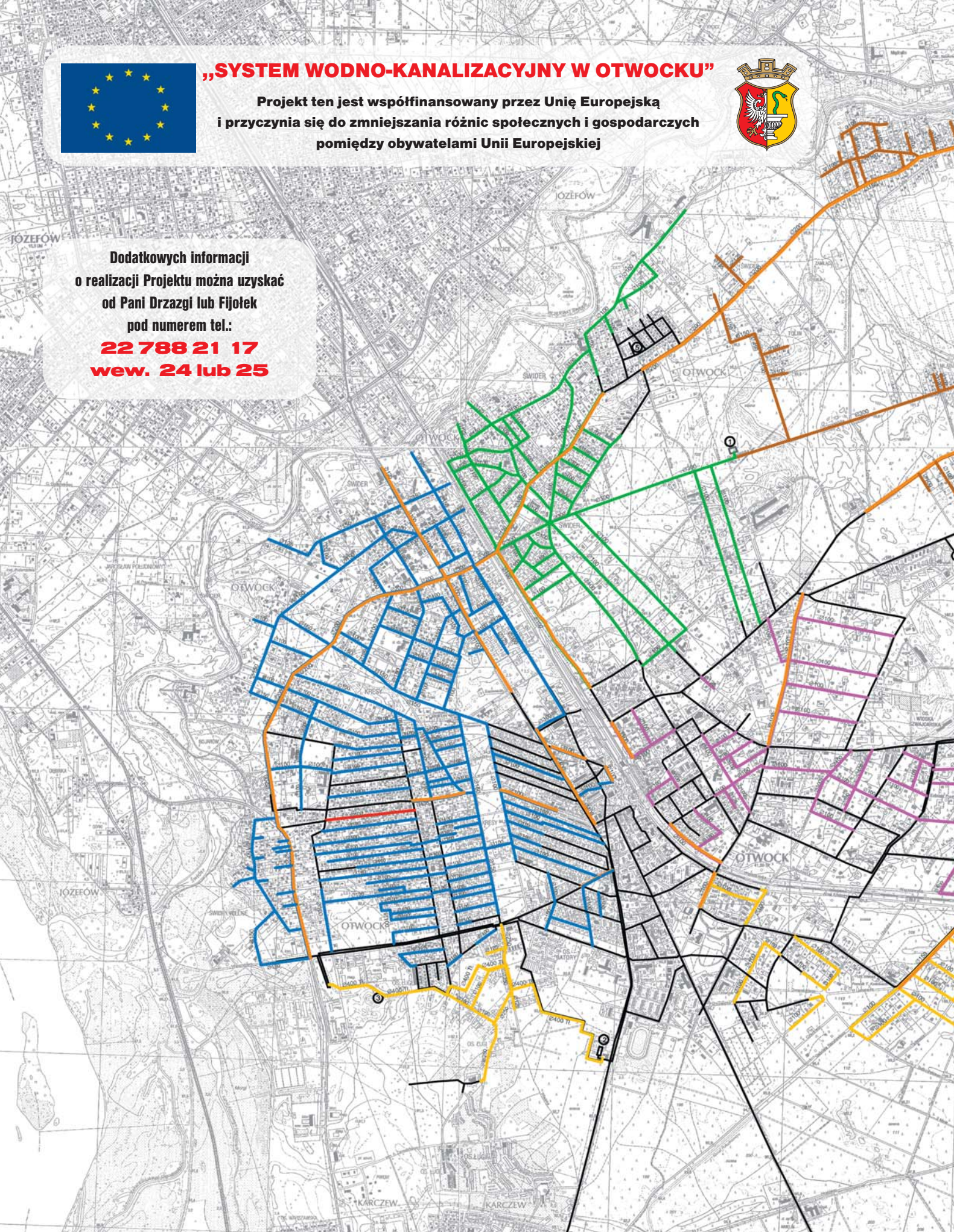
„SYSTEM WODNO-KANALIZACYJNY W OTWOCKU”

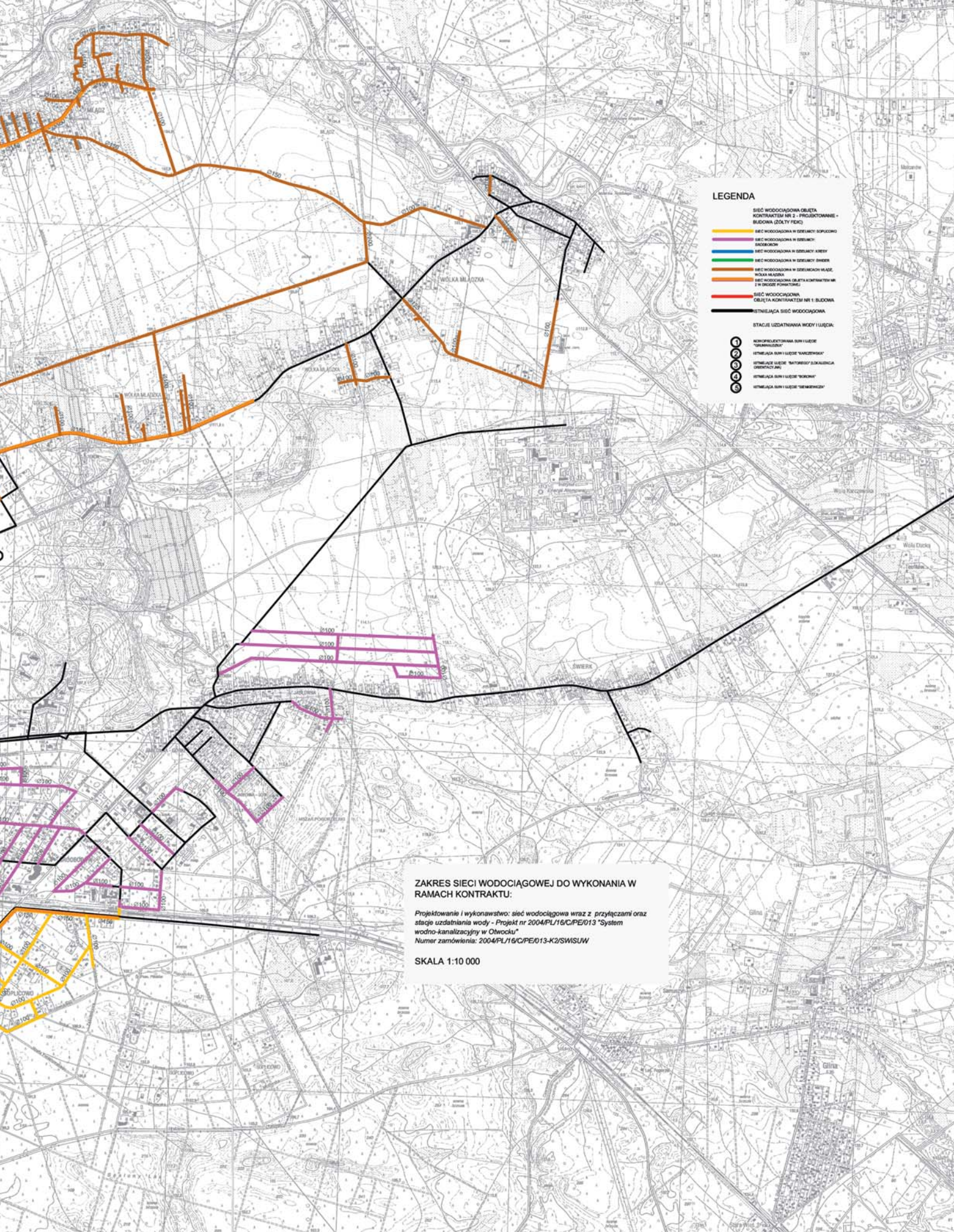
Projekt ten jest współfinansowany przez Unię Europejską
i przyczynia się do zmniejszania różnic społecznych i gospodarczych
pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



Dodatkowych informacji
o realizacji Projektu można uzyskać
od Pani Drzazgi lub Fijołek
pod numerem tel.:

22 788 21 17
wew. 24 lub 25





LEGENDA

- SIEĆ WODOCIĄGOWA OBLĘTA KONTRAKTEM NR 2 - PROJEKTOWANIE - BUDOWA (ZŁOTY PIĘK)
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA W OBLĘCIU SUPLEKOWO
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA W OBLĘCIU SĄDOWICZ
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA W OBLĘCIU SĄDOWICZ
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA W OBLĘCIU SĄDOWICZ
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA W OBLĘCIU SĄDOWICZ
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA OBLĘTA KONTRAKTEM NR 2 W OBLĘCIU SĄDOWICZ
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA OBLĘTA KONTRAKTEM NR 1 - BUDOWA
 - SIEĆ WODOCIĄGOWA
- STACJE UZDATNIANIA WODY I UŁCZA:
- 1. STACJA UZDATNIANIA WODY I UŁCZA "SĄDOWICZ"
 - 2. STACJA UZDATNIANIA WODY I UŁCZA "SĄDOWICZ"
 - 3. STACJA UZDATNIANIA WODY I UŁCZA "SĄDOWICZ"
 - 4. STACJA UZDATNIANIA WODY I UŁCZA "SĄDOWICZ"
 - 5. STACJA UZDATNIANIA WODY I UŁCZA "SĄDOWICZ"

ZAKRES SIECI WODOCIĄGOWEJ DO WYKONANIA W RAMACH KONTRAKTU:

Projektowanie i wykonawstwo: sieć wodociągowa wraz z przyłączami oraz stacje uzdatniania wody - Projekt nr 2004/PL/16/C/PE/013 "System wodno-kanalizacyjny w Otwocku"

Numer zamówienia: 2004/PL/16/C/PE/013-K2/SWISUW

SKALA 1:10 000



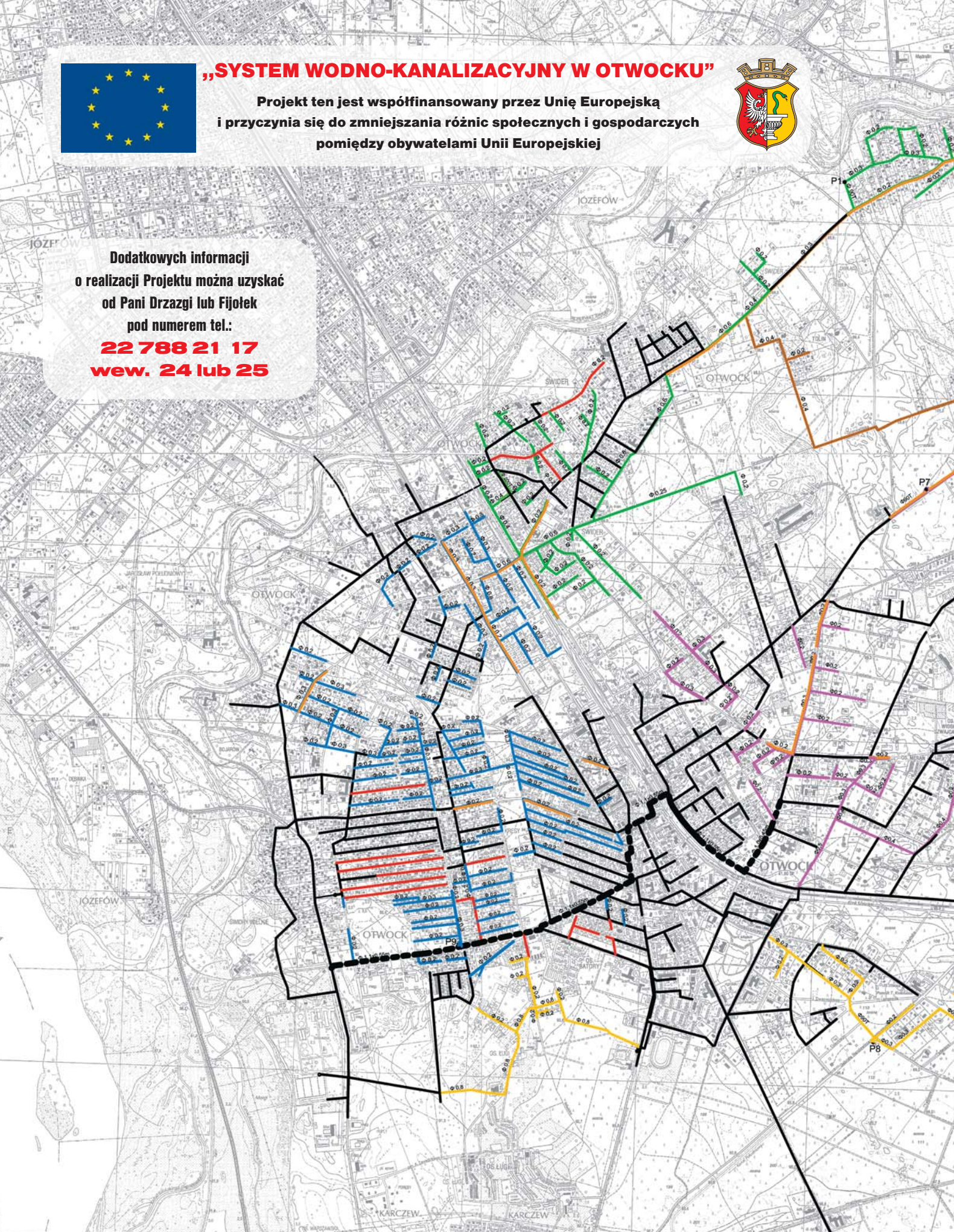
„SYSTEM WODNO-KANALIZACYJNY W OTWOCKU”

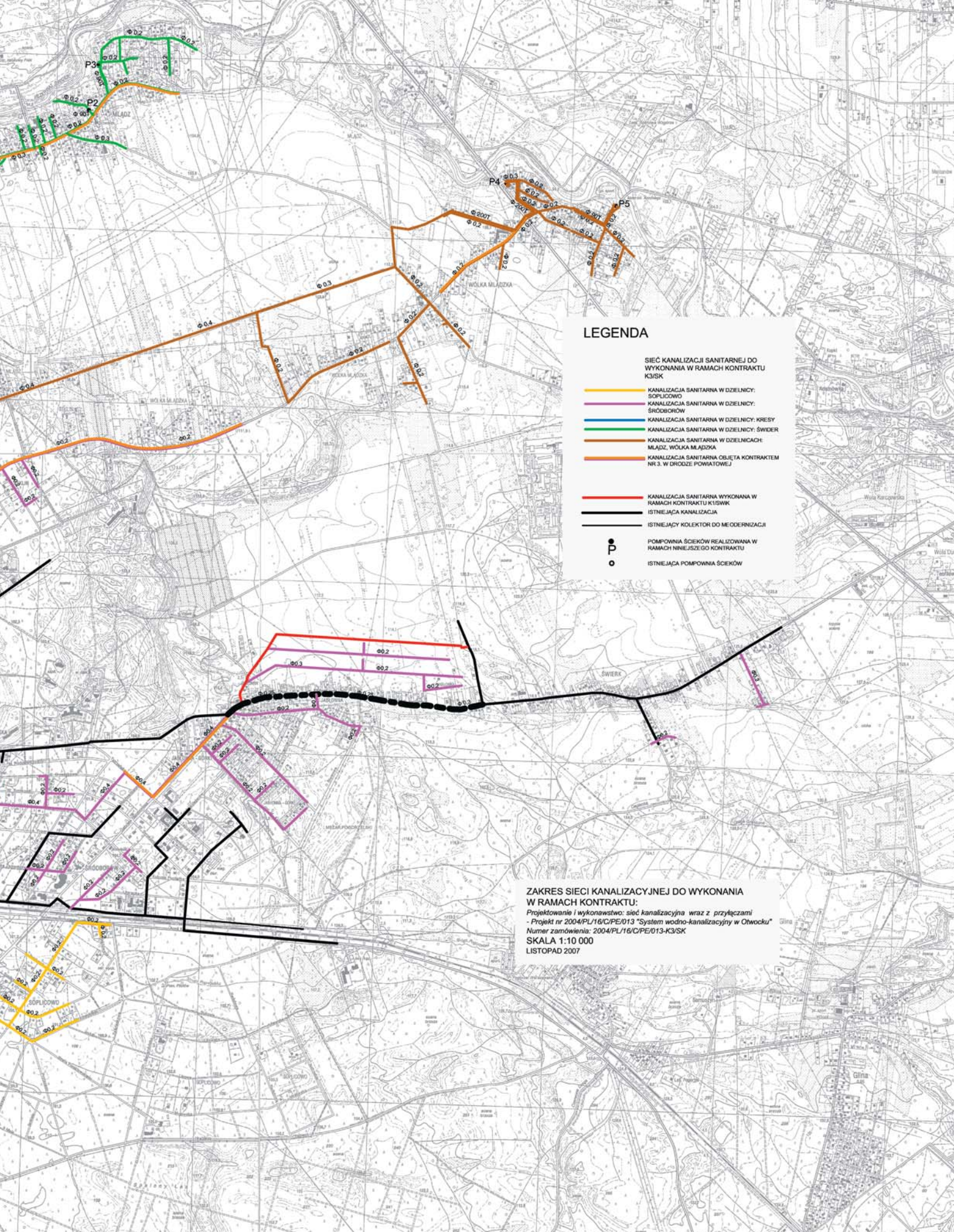
Projekt ten jest współfinansowany przez Unię Europejską
i przyczynia się do zmniejszania różnic społecznych i gospodarczych
pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



Dodatkowych informacji
o realizacji Projektu można uzyskać
od Pani Drzazgi lub Fijołek
pod numerem tel.:

22 788 21 17
wew. 24 lub 25





LEGENDA

SIEĆ KANALIZACJI SANITARNEJ DO WYKONANIA W RAMACH KONTRAKTU K3/SK

- KANALIZACJA SANITARNA W DZIELNICY: SÓPOLCZÓW
- KANALIZACJA SANITARNA W DZIELNICY: ŚRÓDBORÓW
- KANALIZACJA SANITARNA W DZIELNICY: KRESY
- KANALIZACJA SANITARNA W DZIELNICY: ŚWIDER
- KANALIZACJA SANITARNA W DZIELNICACH: MŁADZ, WÓŁKA MŁADZKA
- KANALIZACJA SANITARNA OBJĘTA KONTRAKTEM NR 3. W DRODZE POWIATOWEJ

- KANALIZACJA SANITARNA WYKONANA W RAMACH KONTRAKTU K1/SWK
- ISTNIEJĄCA KANALIZACJA
- ISTNIEJĄCY KOLEKTOR DO MODERNIZACJI

P

o

- POMPOWNIĄ ŚCIEKÓW REALIZOWANA W RAMACH NINIEJSZEGO KONTRAKTU
- ISTNIEJĄCA POMPOWNIĄ ŚCIEKÓW

ZAKRES SIECI KANALIZACYJNEJ DO WYKONANIA W RAMACH KONTRAKTU:

Projektowanie i wykonawstwo: sieć kanalizacyjna wraz z przyłączami
- Projekt nr 2004/PL/16/C/PE/013 "System wodno-kanalizacyjny w Otwocku"
Numer zamówienia: 2004/PL/16/C/PE/013-K3/SK
SKALA 1:10 000
LISTOPAD 2007

Budżet uchwalony

Zwołaną na 26 stycznia czterdziestą trzecią sesję Rady Miasta zdominowało uchwalenie budżetu na 2010 rok.

Radni przyjęli wnioski do uchwały budżetowej zgłaszane podczas prac w komisjach. W dziale dotyczącym wydatków zakładów budżetowych i wykonania zagospodarowania osiedli administrowanych przez ZGM, na wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej uwzględniono teren osiedla Wyspiańskiego. Mimo przeznaczenia w tegorocznym budżecie oświaty 584 tys. zł na remont przedszkoli, 617 tys. zł na podstawówki i 366 tys. zł na gimnazja, wnioskiem Komisji Oświaty i Wychowania radni zdecydowali o przesunięciu kolejnych 200 tysięcy zł przeznaczonych na stworzenie dokumentacji regulacji rzeki Świder i budowy zbiornika Bojary, który stanowiłby zbiornik retencyjny dla kanalizacji burzowej miasta i przekazanie tej kwoty na remonty i termomodernizację placówek oświatowych. Inny wniosek tej komisji, dotyczący zdjęcia 500 tys. zł z budowy boiska ze sztucznej trawy na stadionie OKS i przeznaczenie ich na budowę boiska przy Gimnazjum nr 4 został przeniesiony autopoprawką prezidenta.

Indywidualny wniosek dotyczący poprawek do uchwały budżetowej zgłosił radny Mateusz Kudlicki. Zaproponował zmniejszenie kwoty rezerwy budżetowej, wynoszącej 2 mln 435 tys. zł o 360 tys. zł z przeznaczeniem ich na budowę ciągu pieszo-rowerowego w ul. Żeromskiego. Wniósł także o zwiększenie o 200 tys. zł funduszy przeznaczonych na remont ul. Ambadorskiej; zmniejszenie kwoty przeznaczonej na park kulturowy o 100 tys. zł z przeznaczeniem na wykonanie projektu na zagospodarowanie terenu dawnej zieleni miejskiej; zmniejszenie kwoty na projekty dróg gminnych o 120 tys. zł i przeznaczenie ich na wykonanie chodnika w ul. Szkolnej; wprowadzenie zadania „wykonanie wodociągu w ul. Wspaniałej” i przeznaczenie na niego 45 tysięcy zł oraz wykonanie boiska do koszykówki przy gimnazjum nr 2 i przeznaczenie na ten cel 250 tys. zł. Wniosek radnego został przyjęty i tym samym stał się częścią projektu uchwały budżetowej.

Kolejny wniosek złożył radny Jacek Hajdacki. Zaproponował przeznaczenie 220 tys. zł z dotacji celowej na dofinansowanie zadań zleconych

stowarzyszeniom na szkolenie grup młodzieżowych piłki nożnej z przeznaczeniem na organizację zawodów, obozów sportowych, przejazdów na zawody i płace trenerów. 150 tysięcy ma zostać przeznaczone na szkolenie młodzieży w lekkiej atletyce. Przy dwóch głosach wstrzymujących wniosek przeszedł.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Kołodziejczyk złożył wniosek o dofinansowanie zakupu kamery laparoskopowej dla otwockiego szpitala. Przeznaczone na ten cel 50 tys. zł pochodziło z funduszu promocji. Radni poparli go jednogłośnie. Ten i pozostałe wnioski znalazły się w przyjętej uchwale budżetowej.

W dalszej części sesji radni zajęli się kolejnymi punktami porządku obrad:

Zniesieniem statutu pomnika przyrody, czyli dębu szypułkowego rosnącego przy ul. Brzozowej. Obumarłe na skutek podpalenia drzewo utraciło swój dotychczasowy status jednogłośną decyzją Rady.

Radni zezwolili również na przedłużenie umów dzierżawy gruntu, pod garażami, usytuowanego przy ul. Johna Lennona na okres kolejnych 3 lat. Podjęli także uchwałę na wynajem garaży i boksów położonych przy tej samej ulicy. Bez sprzeciwu wyrazili zgodę na przedłużenie terminu najmu na okres 3 lat trzech lokali użytkowych znajdujących się w budynku przy ul. Andriollego 1.

Zgodę radnych uzyskano także na wydzierżawienie gruntu położonego przy ul. Warszawskiej 28 w celu zabezpieczenia miejsc parkingowych dla osób korzystających z usług najemcy lokalu. Umowa wynajmu została przedłużona na kolejne 3 lata.

Radni pozytywnie odniesiono się także do wniosku dzierżawców o przedłużenie na 3 lata okresu umowy na dzierżawę gruntu położonego w Otwocku przy ul. Dwernickiego z przeznaczeniem na garaże.

W sprawie wynajmu nieruchomości położonej w Otwocku przy ul. Kościelnej 4 Radni Miasta Otwocka jednogłośnie zagłosowali „za” wynajmem lokalu na kolejne 3 lata.

Podczas sesji radni upoważnili prezidenta do pokrycia udziałów gminy w zaciągnięciu kredytów związanych z termomodernizacją otwockich bu-

dynków przy ulicach: Smolnej 5 (kwota kredytu 97.498,92 zł), Reymonta 75 (kwota kredytu 113.700 zł), Karczewskiej 27 (kwota kredytu 110.738,41 zł), Reymonta 77 (kwota kredytu 55.590 zł) i Skłodowskiej 3 (kwota kredytu 65.294,70 zł). Gmina Otwock jest członkiem wspólnot mieszkaniowych tych nieruchomości. Posiadane udziały zmuszają ją do partycypowania w funduszach remontowych i kosztach prac remontowych budynków.

W związku z pismem Wojewody Mazowieckiego z dnia 8 stycznia 2010 r. w sprawie odniesienia się do skargi Tomasza Sadowskiego na Radę Miasta Otwocka, radni podjęli stanowisko w formie uchwały, iż zarzuty kierowane pod ich adresem nie są uzasadnione. Zgłaszane od marca 2009 r. skargi i protesty dotyczą sąsiedztwa posesji pana Sadowskiego z Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Nauk Społecznych. Treść zarzutów dotyczy m.in. niewłaściwego parkowania samochodów uczniów przyjeżdżających na zajęcia do szkoły i brak zalesienia, które spowodowałyby osłonę przed spalninami samochodowymi.

W związku z tym, że podjęte zmiany statutowe na sesji 29.12.2009 r. nie mają jeszcze mocy prawnej zlecono uchwałą Komisji Rewizyjnej zbadanie zasadności skargi na działalność dyrektora Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej. Skarga została złożona przez panią Monikę Byczkowską w kwestii rozliczania opłat za miesięczne zużycie wody.

W kolejnym punkcie porządku obrad przyjęto informację Prezydenta dotyczącą Projektu w ramach Funduszu Spójności „System Wodno-Kanalizacyjny w Otwocku”. Projekt jest już w końcowej fazie realizacji, na dzień 19.01.2010 r. zaawansowanie rzeczowe wynosi 89,55% a finansowe 87%.

W ostatnim punkcie obrad poruszono kwestię dzierżawy terenu budowy „Dorexu”. Radni zapytali naczelnik Wydziału Gospodarowania Gruntami Marzenę Połosak, czy zgłaszając się inwestorzy, którzy są zainteresowani przejęciem rozpoczętej budowy. W odpowiedzi usłyszeli, że oczywiście zgłaszają się chętni, ale według opinii radców prawnych należy się jeszcze wstrzymać i nie występować o odebranie użytkowania wieczystego szefowi firmy „Dorex” Zbigniewowi Baranowskiemu. Dla Gminy Otwock na obecnym etapie byłoby to niekorzystne. Miejmy nadzieję, że uda się zakończyć sporne kwestie między Miastem Otwock, a deweloperem i mieszkańcami będą mogli w końcu korzystać z nowoczesnej galerii handlowej.

red

Kwalifikacja zamiast kamaszy

Od lutego na terenie całego kraju rusza kwalifikacja wojskowa. Weryfikacja młodych ludzi pod kątem ich przydatności do służby wojskowej zastąpiła dotychczasowy pobór. Tak jak przed rokiem, wszyscy stawiający się na komisjach zostaną przeniesieni do rezerwy. Zastąpienie poboru kwalifikacją to jeden z elementów przejścia na armię w pełni zawodową.

Od 8 lutego do 30 kwietnia potrwa druga od czasu podpisania przez Prezydenta RP nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony w styczniu ubiegłego roku kwalifikacja wojskowa. W tym roku, zgodnie z rozporządzeniami Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 23 grudnia 2009 roku oraz Ministra Obrony Narodowej z 24 listopada 2009, objęci zostaną nią mężczyźni z rocznika 1991; urodzeni w latach 1986-1990, którzy nie posiadają określonej kategorii wojskowej, oraz osoby urodzone w 1990 roku,

które, ze względu na stan zdrowia, zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem tegorocznej kwalifikacji. Przed oblicze komisji wezwane zostaną także kobiety urodzone w latach 1986-1991, których kwalifikacje mogą okazać się przydatne w armii. Wezwania do stawienia się dostaną studentki i absolwentki szkół medycznych, weterynaryjnych oraz posiadające uprawnienia psychologa. Kwalifikacja nie ominie także osób, które ukończyły 18 lat i zgłosiły się na ochotnika do pełnienia służby wojskowej.

Na terenie powiatu Otwockiego kwalifikacja wojskowa będzie trwała od 22 lutego do 30 marca. Jak informuje Eliza Twaróg z Wydziału Organizacyjnego i Spraw Społecznych starostwa powiatowego w Otwocku, mimo, że stawienie się przed komisją

nie grozi już powołaniem, to wobec osób, które będą starały się uniknąć kwalifikacji zastosowane będzie przymusowe doprowadzenie. „Sama idea działania w ogóle się nie zmieniła, zmieniła się jedynie nomenklatura. Dalej osoby podlegające kwalifikacji wojskowej, tak jak wcześniej poborowi, poddawane są badaniom lekarskim. W oparciu o te badania wydawana jest kategoria. Tak naprawdę zmienia się tylko to, że stojący do kwalifikacji nie są powoływani do wojska, a po 14 dniach zostają przeniesieni do rezerwy” – dodaje Eliza Twaróg.

Wprowadzona zamiast poboru trzymiesięczna kwalifikacja wojskowa ma na celu weryfikację młodych ludzi pod kątem ich predyspozycji i stanu zdrowia dla potrzeb czynnej służby wojskowej i, jak uspokaja Sztab Generalny, wszyscy stawiający się do niej zostaną automatycznie przeniesieni do rezerwy. **mg**

Młodzi do parlamentu

Już w marcu rusza Środowiskowy Sejmik Dziecięco-Młodzieżowy. Młodzi parlamentarzyści, zebrani pod opieką otwockiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, obradować będą pod hasłem „Dziecięcy świat bez przemocy”.

Już teraz trwają przygotowania do pierwszej Sesji sejmiku. Wychowankowie placówek prowadzonych przez TPD przygotowują się do obrad na specjalnie organizowanych zajęciach, poznając historię parlamentarzysty i opracowując scenariusz własnej pracy. Inicjatywa realizowana jest w ramach ogólnopolskiego projektu „Z podwórka do Parlamentu”, który działa od września ubiegłego roku już w 30 powiatach na terenie całego kraju. Dla podopiecznych TPD sejmik jest szansą zdobycia nowych doświadczeń i nauki nowych umiejętności społecznych. „Udział w projekcie pomoże dzieciom zrozumieć takie pojęcia, jak wolność, tolerancja, godność, a także uświadomi czym jest przemoc i jakie są jej skutki” – podkreśla prezes otwockiego TPD Czesław

Ziemiński – „Nadrzędnym celem projektu jest wzbudzenie obywatelskiej postawy nie tylko dzieci, ale i dorosłego społeczeństwa, sprzeciw wobec przemocy oraz przekazanie poprzez Sejmik wiedzy i umiejętności na temat zapobiegania tym złym zjawiskom, a także udzielania pomocy pokrzywdzonym.”

Młodzi posłowie będą m.in. rozpatrywać postulaty i wnioski dotyczące praw dziecka, warunków życia, bezpieczeństwa w szkole i na ulicach oraz inne, które zostaną zgłoszone przez nich samych. Problemy te będą stanowiły treść debat sejmików powiatowych i wojewódzkich z udziałem rzeczników praw dziecka, ekspertów i przedstawicieli władz. Podczas Sejmików środowiskowych wybrani zostaną posłowie na Sejmik wojewódzki, na którym zostanie uchwalona rezolucja, skierowana do władz samorządowych, posłów, senatorów, rzeczników praw obywatelskich i praw dziecka oraz ministrów właściwych resortów.

Projekt, który potrwa do 30 lipca tego roku, realizowany jest przy wsparciu finansowym Islandii, Lichtensteinu i Norwegii

ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz budżetu państwa w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych. Patronat nad Sejmikiem Powiatowym objął przewodniczący Rady Powiatu Otwockiego Krzysztof Szczegielniak. **mg**

Zarząd Oddziału Powiatowego TPD w Otwocku informuje:

o przystąpieniu do ogólnopolskiego projektu „Z podwórka do Parlamentu”. Celem projektu jest edukacja obywatelska dzieci i młodzieży. W ramach projektu w grudniu 2009 roku powołane zostały sejmiki dziecięco-młodzieżowe w naszych Środowiskowych Ogniskach Wychowawczych, które realizować będą program wychowawczy „Z podwórka do Parlamentu”; wybrani zostali posłowie do sejmiku powiatowego. W marcu 2010 roku obradować będzie sejmik powiatowy. W czerwcu 2010 obradować będzie sejmik wojewódzki. Temat wiodący przewidywanych obrad: „Dziecięcy świat bez przemocy.” Zapraszamy do współpracy instytucje samorządowe, oświatowe, dzieci i młodzież. Opiekę nad sejmikiem powiatowym powierzono p. Ewie Kołodziejczyk, tel./fax 22 789 01 10.

Rok Sprawiedliwej

Rok 2010 upłynie w Otwocku pod znakiem postaci niezwyklej, która narażając własne życie uratowała 2500 żydowskich dzieci. Bez jej pomocy i osób jej podobnych najślabi nie mieliby żadnych szans na przetrwanie Zagłady. Teraz nadszedł czas by spłacić dług pamięci – pamięci o Sprawiedliwej.

Pomysł zorganizowania roku pamięci pojawił się podczas uroczystości wręczenia tytułu Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata kolejnym mieszkańcom Otwocka – małżeństwu Dańko i księdzu Ludwikowi Wolskiemu, 20 lipca ubiegłego roku. Współtwórca Społecznego Komitetu Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich Zbigniew Nosowski zaproponował wtedy aby 2010 – jubileuszowy rok 100. rocznicy urodzin Ireny Sendlerowej, najbardziej znanej spośród nich, stał się symbolicznym rokiem upamiętniającym wszystkich 40 otwockich Sprawiedliwych. „Miasto nasze może być dumne, że aż 40 osób, których życie związane było z Otwockiem, otrzymało ten zaszczytny tytuł,

przyznawany za pomoc udzielaną z narażeniem własnego życia. Z tej okazji postulujemy, aby władze miasta ogłosiły rok 2010 Rokiem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata” – podkreślał Nosowski. Do tej pory tytułem Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata pochwalić się może prawie 23 tysiące osób na całym świecie. Co czwarta z nich jest obywatelem Polski. Na listach odznaczonych przez izraelski Instytut Yad Vashem znajduje się bowiem 6135 nazwisk Polaków, którzy z narażeniem życia własnego i swoich bliskich nieśli w czasie Zagłady bezinteresowną pomoc swoim żydowskim sąsiadom. Warto podkreślić, że okupowana przez hitlerowskie Niemcy Polska była jedynym krajem, w którym za pomoc Żydom groziła kara śmierci.

„Rok Sprawiedliwej” ma się rozpocząć 15 marca – miesiąc po setnej rocznicy urodzin „Matki dzieci Holocaustu”. Na ten dzień Wydział Kultury, Sportu, Turystyki i Gazety Otwockiej UM planuje uroczystość wręczenia honorowego obywatelstwa miasta, które

zostało przyznane Irenie Sendlerowej na wniosek grupy mieszkańców Otwocka we wrześniu 2008 roku. Tytuł ten odbierze jej córka Janina Zgrzemska. Na ten rok planowane są także inne uroczystości i wydarzenia kulturalne związane z postacią pani Ireny. Wśród nich znajdują się: odsłonięcie pamiątkowej tablicy na domu przy ul. Kościuszki 21, w którym mieszkała w latach 1914-20; konferencja popularno-naukowa poświęcona działaczce Referatu Dziecięcego Podziemnej Rady Pomocy Żydom „Żegota”; przedstawienie teatralne „Życie w słoiku” zrealizowane na podstawie szkolnego przedstawienia „Life in Jar”, które przybliżyło postać Sprawiedliwej amerykańskiej młodzieży; koncerty i pokazy filmów.

Irena Sendler zostać ma także patronką jednej z otwockich szkół. Jak się dowiedzieliśmy trwają właśnie przygotowania do nadania jej imienia Gimnazjum nr 2. Pomysł taki zgłosiła ucząca się tam młodzież.

Zaproponowane przez Społeczny Komitet Pamięci i Towarzystwo Przyjaciół Otwocka obchody „Roku Sprawiedliwych” odbędą się dopiero w 2012. Okazją do tego będzie 70. rocznica likwidacji otwockiego getta.

mg

Już po raz trzeci do Otwocka zawitała kilkudziesięcioosobowa grupa młodzieży z nowojorskiej szkoły Solomona Schechtera. Na trasie pielgrzymki do kraju przodków Otwock znalazł się po raz pierwszy trzy lata temu za sprawą rabina Harry'ego Pell'a – męża wnuczki ocalonej z zagłady córki otwockiego rabina Dory Kirszenbaum – Greenstein. W czasie podróży po Polsce żydowska młodzież odwiedziła m.in. Kraków, Oświęcim, Lublin, Treblinkę i Majdanek. W Otwocku mieli okazję spotkać się ze swoimi rówieśnikami z otwockich liceów im. Gałczyńskiego i Słowackiego. Obie grupy przez kilkadziesiąt minut miały szansę pokonać dzielące je bariery językowe, kulturowe i religijne, rozmawiając przede wszystkim o problemach nastolatków po obu stronach Atlantyki. „Staramy się, aby Polska kojarzyła się im nie tylko z miejscami zagłady” – tłumaczy organizator spotkań Piotr Cmiel – „Chcielibyśmy, żeby wywieźli stąd wspomnienia nie tylko o obozach koncentracyjnych, ale także o nowych znajomościach ze swoimi rówieśnikami.”

mg



fot. M. Gagata

Przedszkola pracują dłużej

Od stycznia otwockie przedszkola wydłużyły godziny swojej pracy. „To odpowiedź na potrzeby rodziców” – podkreśla dyrektor otwockiej oświaty Robert Rataj.

Od 18 stycznia dziesięć otwockich przedszkoli pracuje od 6.30 do 17.30. Wydłużenie pracy placówek to efekt prośb rodziców, które od dłuższego czasu kierowali do władz miasta. „Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jak ciężko jest znaleźć czas na wszystko, zwłaszcza gdy zachodzi konieczność dojazdów do pracy. Ludzie, którzy przeprowadzili się do Otwocka w ostatnim czasie nie mają tu rodzin, stąd trudności z przyprowadzaniem i odebraniem dzieci w dotychczasowych godzinach pracy placówek. Myślę, że te dodatkowe pół godziny ułatwi im życie” – wyjaśnia powody swojej decyzji dyrektor Rataj. Wprowadzenie nowych godzin nadliczbowych pociągnęło za sobą konieczność znalezienia funduszy na dodatkowe wynagrodzenia dla wychowawczyń. Według szacunkowych danych wypłacane przedszkolankom dodatki kosztować będą w skali roku ok. 20 tysięcy złotych. „To tylko pięć godzin tygodniowo dla każdego przed-



fol. M. Gagala

szkola. Pieniądze za nadgodziny postaramy się wygospodarować wyłącznie w ramach własnego budżetu” – podkreśla dyrektor Oświaty Miejskiej. Kolejnym pomysłem, który ma w przyszłości oszczędzić czas rodziców jest wprowadzenie możliwości płacenia za przedszkole za pośrednictwem internetu. „Na razie jesteśmy na etapie badania potrzeb w tym zakresie. Jednak, wbrew pozorom, nie jest to taka prosta sprawa: już teraz wiadomo, że będzie potrzeba zatrudnienia kogoś, kto będzie to musiał obsługiwać. Rozważana jest kwestia zatrudnienia w tym celu dodatkowego pracow-

nika na 3/4 lub pół etatu” – dodaje Rataj. Choć płatność online jest krokiem w nowoczesność, to jak podkreśla dyrektor OM, zdania co do jej wprowadzenia podzieliły środowisko dyrektorów placówek: „Jedni uważają, że to dobry pomysł, który ułatwi życie rodzicom i oszczędzi ich czas. Inni są zdania, że każdy kontakt z rodzicem jest ważny. Dodatkowy argument przeciw to potencjalne trudności z windykacją zadłużeń.” Jednak mimo tych skrajnych opinii, według dyrektora Oświaty opcja dokonywania opłaty przez internet ma być dostępna już od marca. **mg**



fol. M. Gagala

Sposób na nudę

Ciekawy sposób na spędzenie ferii proponuje świetlica działająca przy szkole podstawowej nr 1. Placówka ogłosiła międzyszkolny konkurs plastyczny „Zimowe zabawy”. Zabawa przeznaczona jest dla uczniów klas 0-III wszystkich otwockich podstawówek. „Pomysł konkursu powstał, między innymi, dzięki funkcjonującemu w naszym mieście lodowisku” – mówi pomysłodawczyni, nauczycielka Dorota Bąk – „Dzięki niemu dla dzieci z Otwocka, już od dwóch lat, zima jest czasem wielkiej przygody ze sportem i zabawą na powietrzu. Ten konkurs to okazja do opowiedzenia w pracach pla-

stycznych o dziecięcych pomysłach na zimą, a także o fascynacji nową i niezwykle atrakcyjną formą spędzania czasu wolnego na naszym lodowisku.” Prace w wykonane w dowolnych technikach plastycznych przyjmowane będą do 11 marca w SP nr 1. Szczegółowy regulamin zabawy znajdują Państwo na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.otwock.pl. Wyniki konkursu poznamy już 16 marca. 19 marca odbędzie się gala wręczenia nagród i otwarta zostanie wystawa pokonkursowa. Honorowy patronat nad imprezą objął prezydent Otwocka Zbigniew Szczepaniak. **mg**

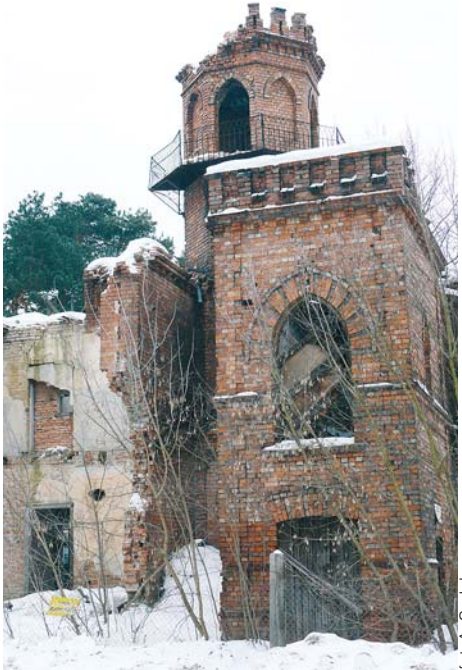
Otwock skansenem?

11 stycznia Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wszczął z urzędu postępowanie administracyjne w sprawie wpisania do rejestru zabytków historycznego układu urbanistycznego miasta Otwocka.

W myśl dokumentu opieką konserwatorską objęte zostaną dzielnice: Świder Zachodni, część Śródmieścia na wschód od linii kolejowej, Śródborów i Soplicowo.

Kontrowersyjna decyzja

Zgodnie z zawiadomieniem na blisko 1/3 powierzchni miasta uzgodnienia z konserwatorem wymagać będzie wprowadzenie wszelkich nowych elementów wpływających na zabytkową przestrzeń. Restrykcjom podlegać mają m.in.: inwestycje drogowe; zieleni; wprowadzanie nowej zabudowy i konstrukcji technicznych; kompozycja elewacji; napowietrzna infrastruktura techniczna i nośniki reklamowe. Według dokumentu ochronie i opiece konserwatorskiej podlegać będą zabytkowe podziały gruntów (konserwator zaleca utrzymanie zachowanych pierwotnych podziałów własnościowych); tereny zielone (w szczególności ich granice, kompozycja oraz szata roślinna); układy ulic (pożądane będzie utrzymanie biegu oraz szerokości ciągu komunikacyjnego); historyczna zabudowa (mieszkalna oraz gospodarcza) oraz pozostałe formy zagospodarowania zabytkowej przestrzeni, czyli tak zwana „mała architektura” – ogrodzenia, oświetlenie, figury i kapliczki zlokalizowane na posesjach. Zgody wymagać będą m.in. prace budowlane, rozbiórki, przebudowy i remonty domów znajdujących się w obrębie strefy chronionej. Po to właśnie jest zawiadomienie o wszczęciu postępowania, żebyśmy usiedli do stołu i zastanowili się wspólnie czy tego wpisu należy dokonać w takich granicach, czy może w mniejszych” – informuje Barbara Jezierska. „Wpis chroni przed rozdrobnieniem działek. To wpłynie także na ich cenę – najdroższe działki są w Konstancinie, właśnie ze względu na zabytki i przyrodę” – podkreśla Konserwator. Z tą opinią nie zgadzają się sprzedawcy nieruchomości. „To nienajlepszy pomysł” – twierdzi współwłaściciel jednej z działających



Willa Julia

na terenie Otwocka firm, zajmujących się handlem nieruchomościami – „Miasto powinno się rozwijać, szukać inwestorów, nowych mieszkańców, którzy płaciliby podatki. To jest niepotrzebne ograniczenie, które może spowodować, że inwestorzy stąd uciekną.” Jego zdaniem zaostreżenie przepisów negatywnie odbije się na cenie działek. Podobnej opinii jest były naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa starostwa powiatowego w Otwocku Dariusz Piętka: „Tereny, działki gruntu i nieruchomości stracą na wartości co najmniej 50%. Wynika to z ustawy o gospodarce nieruchomościami. Inwestorzy wiedząc, że połowa miasta jest wpisana pod ochronę konserwatorską, będą omijali Otwock szerokim łukiem.” „Wszystkie inwestycje będą wymagały uzyskania pozwolenia na budowę, a w konsekwencji wcześniejszego uzyskania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu te-

renu. Każdy inwestor prędzej czy później zrezygnuje z inwestycji i przeniesie się do innego miasta” – dodaje Piętka.

Miasto zabytek czy park kulturowy?

Planom Konserwatora sprzeciwiają się władze miasta. Ratusz ma własny pomysł na zadbanie o otwockie dziedzictwo – stworzenie parku kulturowego, który ochroni historyczne i przyrodnicze walory Otwocka jako integralne elementy kształtujące tożsamość miasta. Ideę parku, będącego formą obszarowej ochrony zabytków, dającą możliwość skutecznego zabezpieczenia krajobrazu kulturowego oraz wyróżniających się krajobrazowo terenów, na których umiejscowione są liczne zabytki, charakterystyczne dla danego regionu wprowadziła Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 roku. Dała ona kompetencję jego utworzenia, podobnie jak w przypadku Miejscowych Planów Zagospodarowania, radom gmin.

W 2007 roku, w wyniku wykonanej na zlecenie władz miasta weryfikacji ewidencji obiektów zabytkowych powstał spis konsultowany z Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w Warszawie. Autorki weryfikacji, Ewa Kalnoj-Ziajkowska i Marta Kruczyńska, wskazały na możliwość utworzenia parku kulturowego, jako formę ochrony architektury drewnianej tworzącej specyfikę miasta. Powołanie parku kulturowego na terenie Otwocka zostało również zaproponowane w „Wytocznych konserwatorskich dla miasta Otwocka” opracowanych w 2009 roku przez zespół dr arch. Aleksandra Chylaka. Jak informuje Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego UM Dorota Bujnowska-Cechniak park swoim zasięgiem objąć miałby zróżnicowane fragmenty miasta, nawiązujące do kolejnych faz rozwoju przestrzennego Otwocka uzdrowiska i do jego podziału na strefy: sanatoryjną, letniskową, handlową oraz Miasto park Śródborów, dawną kolonię urzędniczą Soplicowo, a także letnisko Świder. Celem utworzenia parku kulturowego jest zachowanie i kultywowanie lokalnych tradycji związanych z budownictwem tak, aby ukierunkować i harmonizować zmiany, wynikające z procesów

społecznych, gospodarczych i środowiskowych. Do realizacji tego celu mogą być wykorzystane środki finansowe pochodzące z funduszy strukturalnych UE. Park kulturowy nie jest formą rezerwatu, jego powstanie pozwala aktywnie gospodarować przestrzenią

na zasadach zrównoważonego rozwoju. Obecnie idea powołania parku kulturowego na terenie Otwocka zyskała aprobatę władz miasta. Do tej koncepcji skłania się również prezydent Zbigniew Szczepaniak. W jego opinii to najlepszy sposób dający możliwość

ochrony dziedzictwa miasta. Z inicjatywy prezydenta powstaje obecnie opracowanie służące rozpoznaniu zasobu krajobrazu kulturowego i jego waloryzacji oraz wskazaniu jaki obszar miasta zasługuje na tę formę ochrony.

Maciej Gągała

Stanowisko Prezydenta Miasta Otwocka

Zbigniewa Szczepaniaka:

Mieszkańcy są zaniepokojeni tak gwałtownymi decyzjami o wszczęciu postępowania mazowieckiego konserwatora zabytków, tym bardziej, że podczas wcześniejszych rozmów nie było żadnej sugestii o takim zamiarze. Uważam, że przystąpienie do takich działań powinno być poprzedzone dokładną informacją mieszkańców. Przesłanie jednego pisma z nieczytelną mapką jest niepoważne – mieszkańcy nie wiedzą konkretnie, która ulica będzie objęta ochroną konserwatorską. Konsultowanie każdego szczegółu dotyczącego zmian na własnej posesji skomplikuje i wydłuży procedurę np. drobnego remontu. Jesteśmy w Unii Europejskiej i wiemy jak chronić swoje zabytki, czego przykładem jest wpisanie ich do Studium i Planów Zagospodarowania Przestrzennego. Ochrona zabytków jest konieczna, ale powinno brać się pod uwagę konkretne obiekty, a nie całe dzielnice. **W proponowanej wersji przez panią konserwator jest to obszar 1500 ha, a to się równa ponad 1/3 powierzchni miasta i ponad 60% mieszkańców.**

Stanowisko władz Otwocka poparł Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Otwocku. W piśmie otwartym, podpisanym przez prezesa Mirosława Pszonkę czytamy:

Zarząd Powiatowy PSL w Otwocku stanowczo sprzeciwia się wpisaniu do rejestru zabytków przeważającej części miasta. Uważamy, że taki wpis spowoduje bardzo poważne konsekwencje dla rozwoju miasta, a także dotkliwe uciążliwości administracyjne i finansowe dla mieszkańców, którzy będą chcieli realizować zaplanowane inwestycje na swoich nieruchomościach. Popieramy zamierzenia władz miasta Otwocka o utworzenie parku kulturowego, które to zapisy znalazłyby się w miejscowym planie zagospodarowania. Jako prawo miejscowe byłoby wystarczającym zabezpieczeniem, aby ochronić walory urbanistyczne, architektoniczne, przyrodnicze i komunikacyjne Otwocka.

Stanowisko Przewodniczącego Rady Miasta w Otwocku Dariusza Kołodziejczyka:

Pomysł Mazowieckiego Konserwatora Zabytków, by blisko 30% powierzchni Otwocka zostało objęte

ochroną, w postaci wpisu do rejestru zabytków historycznego układu urbanistycznego miasta Otwocka, w mojej opinii jest bardzo chybiony. W praktyce będzie to oznaczać utrudnienia w inwestycjach prowadzonych w dzielnicach objętych ochroną m.in. Śródborowie, Centrum, a także ograniczenia dla osób, mieszkających na ich terenie. Przykładowo Pani Konserwator w trakcie spotkania, w którym uczestniczyłem wspólnie z Prezydentem oświadczyła, że nie będzie wyrażać zgody na wymianę okien na plastikowe, bo w jej opinii to po prostu okropieństwo. Na moje pytanie co w sytuacji, gdy danej osoby nie będzie stać na zakup drewnianych okien, odpowiedzi nie uzyskałem. Jako radny, a także mieszkaniec Otwocka stoję na stanowisku, iż należy chronić poszczególne obiekty o walorach historycznych i architektonicznych. Jestem jednak przeciwko obejmowaniu ochroną konserwatora całych dzielnic miasta.

Na adres naszej redakcji swoją opinię na temat decyzji MWKZ nadesłał Dariusz Piętka były naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa starostwa powiatowego w Otwocku:

Według mnie dzielnice Otwocka: Świder, Śródmieście, Śródborów i Soplicowo nie spełniają obecnie wymogów historycznego układu urbanistycznego, przez co nie powinny być zaliczone w całości do tego układu, z uwagi na zanik historycznych podziałów własnościowych, zmianę funkcjonalności budynków i terenów zielonych wokół obiektów, brak zachowania parametrów historycznie ukształtowanego układu ulic i placów z zachowaniem ich przebiegu, przekrojów, dawnych linii rozgraniczających i linii zabudowy. Gdyby MWKZ dwadzieścia lat temu chciał ustanowić historyczny układ urbanistyczny, to przychyliłbym się do wniosku. Ta część Otwocka była wtedy zadbana i piękna. Był to obszar sanatoryjno-leczniczy, w którym obowiązywał prawie całkowity zakaz realizacji nowych inwestycji, a całe nakłady przeznaczano na prace konserwacyjne, odtworzeniowe i remontowe. Z tego okresu pozostały jedynie piękne zdjęcia, w których widać, jak dbano o walory historyczne, budynki, drzewa, ogrody przydomowe, drogi z bruku. Po przemianach 1989 roku nieruchomości przejęli właściciele lub spadkobiercy niezwiązani

z Otwockiem, którzy wyprzedali atrakcyjne nieruchomości. Obecnie pozostały jedynie nieruchomości nieuregulowane prawnie oraz będące we władaniu Skarbu Państwa. Należy podkreślić, że MWKZ mówiąc o historycznym układzie urbanistycznym myśli o budynkach starej zabudowy, zapominając o obiektach powstałych po wojnie. Przedwojenny Otwock był miastem typowo uzdrowiskowo-sanatoryjnym z wieloma budynkami drewnianymi, użytkowymi wyłącznie w okresie letnim, wykorzystywanymi jako pensjonaty z uwagi na panujący ówczesnie mikroklimat Otwocka. W większości przypadków funkcjonalność tych budynków uległa zmianie po II wojnie światowej. Z pensjonatów stały się domami wielorodzinnymi. Taki stan użytkowania utrzymuje się do dzisiaj. Podobna sytuacja jest z sanatoriami, które funkcjonowały do lat 80. Budynki oraz tereny wokół nich obecnie są opuszczone, zdewastowane i oszpecają otoczenie. Uważam więc, że ustanowienie historycznego układu urbanistycznego dla miasta Otwocka nie powinno zostać wdrożone z uwagi na nieodwracalne zmiany. Cały ten obszar traktowany jest oczywiście jako stary Otwock przez rodowitych mieszkańców, ale niestety już dawno stracił walory historycznego układu urbanistycznego. Nie ma tu czego chronić, poza pojedynczymi „perełkami” dobrze utrzymanymi przez właścicieli, które należy dofinansowywać aby przetrwały. Pragnąłbym przybliżyć również, jak nieobliczalne skutki dla mieszkańców i dla Prezydenta Miasta Otwocka przyniesie ustanowienie historycznego układu urbanistycznego. Według mnie spowoduje to ogromny chaos i skutek niepożądany dla miasta. Prezydent Otwocka będzie musiał, stworzyć nowy wydział i nowe stanowiska pracy, zatrudniając specjalistów od ochrony zabytków oraz dostosować wszystkie plany miejscowe wraz ze studium uwarunkowań do zapisów zawartych we wpisie, a inwestycje realizowane będą w okrojonym zakresie z uwagi na wysokie koszty. Forma wpisu nałoży na właścicieli i samorząd obowiązki, równocześnie nie pozwalając na korzystanie z takich dobrodziejstw jak specjalne programy pozwalające współfinansować adaptacje do nowych funkcji i prace konserwatorskie. Właściciele nie będą zwolnieni z opłat lokalnych ani nie będą mogli starać się o dofinansowanie od MWKZ czy też ministra.

Zmiany u pozarządowców

17 grudnia ubiegłego roku sejm uchwalił nowelizację do obowiązującej od 2003 roku ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Owoc prawie 6 lat pracy podkomisji ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, konsultacji i negocjacji 22 stycznia opuścił senat i z poprawkami naniesionymi przez izbę wyższą parlamentu czeka na podpis prezydenta RP. Oto najważniejsze zmiany dotyczące zasad działalności organizacji pozarządowych, które wprowadza nowelizacja.

Nowa wersja ustawy wprowadza istotne zmiany w zakresie wspierania i powierzania zadań publicznych. Najważniejsze z nich dotyczą uproszczenia i przyspieszenia procedur otwartego konkursu ofert. Zmiany wprowadzone przez ustawodawcę doprecyzowują kryteria oceny ofert. W nowelizacji pojawiają się nowe procedury zlecania zadań – pomijające konieczność rozpisania konkursu w przypadku małych projektów lub w sytuacjach kryzysowych. Nowy zapis usunął także martwy przepis wyłączający z postępowania jednostki podległe i nadzorowane przez organy administracji publicznej. Skrócono również termin składania ofert z 30 do 21 dni. Od momentu wejścia w życie nowelizacji w skład opiniujących oferty komisji konkursowych wchodzić mają przedstawiciele administracji publicznej i reprezentanci organizacji pozarządowych. Konkurs można będzie unieważnić jeśli nie wpłynęła żadna oferta, lub kiedy te, które nadeszły nie spełniły wymogów zawartych w ogłoszeniu. Nowelizacja zwalnia także organ ogłaszający konkurs z konieczności ogłoszenia wyników i uzasadnienia swojego wyboru. Nowością jest także możliwość złożenia oferty wspólnej – przygotowanej przez dwie lub więcej organizacji. Oferta taka powinna wskazywać, jakie działania w obrębie zadania będą wykonywać poszczególne podmioty. Według nowego prawa zmienia się także definicja NGO-sów (z ang. Non Government Organizations) i zasady dotyczące uzyskiwania statusu pożytku publicznego. W świetle nowych przepisów spółdzielnie socjalne i spółki nie będą uznawane za organizacje pozarządowe. Jednocześnie, pod pewnymi warunkami, będą mogły otrzymać status OPP, co dziś, zwłaszcza w przypadku spółek, budzi

kontrowersje. Nowelizacja zaostrza także kryteria przyznawania statusu OPP. Starac się o niego będą mogły między innymi organizacje prowadzące działalność w sferze pożytku publicznego od co najmniej dwóch lat, a w zarządach tych podmiotów nie będą mogły zasiadać osoby skazane prawomocnymi wyrokami. Uelastyczniona została również formuła odpłatnej działalności statutowej. Uchwalona nowelizacja przewiduje dwukrotne podniesienie limitu wynagrodzeń osób zatrudnionych przy wykonywaniu zadań w ramach tego rodzaju działalności. Jednocześnie jej prowadzenie zostanie wyraźnie odróżnione od innych form prowadzenia działalności pożytku publicznego. Dzięki temu limitem wynagrodzeń będą objęte wyłącznie osoby pracujące bezpośrednio przy realizacji zadań w ramach odpłatnej działalności statutowej. Znowelizowana ustawa wprowadza nowe, podstawowe formy współpracy między samorządem a NGO-sami. Wśród nich znajdzie się na przykład obowiązek konsultowania z organizacjami projektów aktów prawa lokalnego, wieloletnie programy współpracy międzysektorowej. Pojawia się także: inicjatywa lokalna – czyli umowa zawierana pomiędzy JST a mieszkańcami lub reprezentującymi ich organizacjami (w myśl tego zapisu samorządy na czas trwania umowy będą musiały m.in. udostępnić rzeczy konieczne do jej wykonania), oraz

samorządowe centra wspierania – jednostki wspierające aktywność obywatelską w sferze zadań publicznych, które przy pomocy administracji będą mogły być tworzone i prowadzone przez same organizacje. Poprawiona ustawa wzmocni kontrolę nad realizacją programów współpracy. Administracja samorządowa będzie miała teraz obowiązek upubliczniania sprawozdań z ich działalności i składania raportów przed organami stanowiącymi. Zmiany szykują się także w raportach składanych przez same organizacje. Szczegółowo podkreślona ma być w nich kwestia wydatkowania kwot uzyskanych za pośrednictwem mechanizmu 1%. OPP będą również zobowiązane do upubliczniania sprawozdań na swoich stronach internetowych. Wręcz ze zmianą ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zmieni się również wiele innych aktów prawnych. Ujednolicony zostanie między innymi tryb zlecania zadań (dziś odrębne przepisy w tym zakresie obowiązują na przykład w ustawie o pomocy społecznej). Stowarzyszenia zwykłe, posiadające jedynie uzyskaną w momencie powstania zdolność prawną, otrzymają ułomną osobowość prawną, co w istotny sposób ułatwi im działalność. Do czasu wejścia w życie nowelizacji wszelkie kontakty JTS z organizacjami samorządowymi, w tym także konkursy ofert, regulowane będą na starych zasadach.

oprac. mg

OTWOCKIE TOWARZYSTWO OPIEKI PALIATYWNEJ

1% podatku i 100% serca

Przełącz na rzecz Otwockiego Towarzystwa Opieki Paliatywnej
1% należnego podatku. Ciebie nic to nie kosztuje,
a chorym w hospicjach daje nadzieję na godne życie do końca.

OTWOCKIE TOWARZYSTWO OPIEKI PALIATYWNEJ
ul. Żeromskiego 6, 05-400 Otwock
KRS 0000126492

**1% należnego podatku
przełącz na pomoc dla chorych
w hospicjach**

**HOSPICJUM DOMOWE
EMPATIA**

**Hospicjum św. Patryka
w Otwocku**

Lenneštadt dla szpitala

6 lutego w godzinach porannych pod otwocki szpital im. Batorego podjechał tir, którym przyjechały łóżka i szafki szpitalne z bliźniaczego miasta Lenneštadt. Inicjatywy dostarczenia medycznego sprzętu do naszego szpitala podjęli się członkowie otwockiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża i pracownicy Ratusza w Lenneštadt. 36 łóżek, 12 foteli specjalistycznych i 10 szafek szpitalnych zasilą szpitalne oddziały w „Batorym” i częściowo oddział Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Józefowie.

Otowski Oddział PCK serdecznie dziękuje wszystkim, którzy zaangażowali się w tę akcję. Szczególne zaś kierownictwu Szpitala St. Josef, Johannowi Pietrzkowi – urbanście Lenneštadt pracującemu w Ratuszu oraz Winfriedowi Erlbachowi – kierownikowi Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Lenneštadt. as



Rozładunek sprzętu medycznego w Otoku



Człowiek – najlepsza inwestycja

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) ogłasza konkurs ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego na składanie wniosków o dofinansowanie projektów w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytetu VIII „Regionalne Kadry Gospodarki”, Działanie 8.1 „Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie”, Poddziałania 8.1.1 „Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw – projekty konkursowe”

Typy projektów do realizacji w ramach konkursu:

– szkolenia, kursy i poradnictwo zawodowe (jako działanie uzupełniające do szkoleń i kursów) skierowane do dorosłych osób pracujących, które z własnej inicjatywy są zainteresowane nabyciem nowych, uzupełnianiem lub podwyższaniem kwalifikacji i umiejętności (poza godzinami pracy), w szczególności dla osób zatrudnionych o niskich lub zdezaktualizowanych kwalifikacjach (z wyłączeniem kształcenia ustawicznego w formach szkolnych realizowanego w szkołach dla dorosłych).

Wnioski o dofinansowanie projektów można składać osobiście, kurierem lub pocztą
od 26 stycznia 2010 r. do zamknięcia konkursu (tj. do wyczerpania określonego limitu środków) od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00

w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa
lub Oddziałach Zamiejscowych MJWPU w Ciechanowie, Ostrołęce, Płocku, Radomiu, Siedlcach.
Decyduje data wpływu wniosku do Punktu Przyjmowania Wniosków MJWPU lub właściwego Oddziału Zamiejscowego.

O dofinansowanie mogą występować następujące podmioty:

- przedsiębiorcy wykonujący działalność gospodarczą w zakresie szkoleń
- osoby prawne, które zgodnie ze statutem prowadzą działalność szkoleniową
- osoby fizyczne prowadzące działalność oświatową.

Na dofinansowanie realizacji projektów wyłonionych w ramach konkursu przeznaczona jest kwota

90 239 707,00 PLN.

Dokumentacja Konkursowa jest dostępna do wglądu w MJWPU w Warszawie, ul. Jagiellońska 74, 03-301 i Oddziałach Zamiejscowych MJWPU oraz na stronie internetowej www.mazovia.eu i www.mazovia.pl.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Centralnym Punkcie Kontaktowym oraz pod numerem infolinia: 0 801 101 101, e-mail: punkt_kontaktowy@mazovia.eu



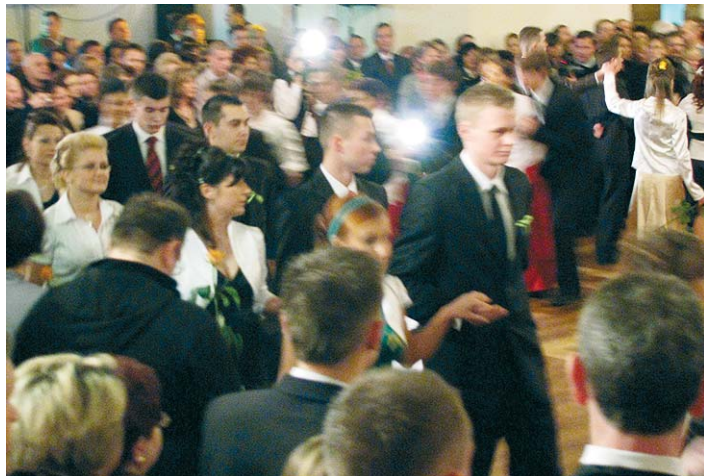
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Mazowsze.
serce Polski

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Studniówka uczniów „Ekonomika”



fol. R. Trzpił



fol. R. Trzpił

Sezon „studniówkowy” rozpoczął się 9 stycznia 2010 r. balem uczniów z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Otwocku.

Przybyłych na tę uroczystość uczniów i gości było ponad 400. Po uroczystych przemowach zaproszonych władz samorządowych i dyrekcji szkoły, podziękowaniach dla grona pedagogicznego można było rozpocząć tę jedyną i niezapomnianą noc w życiu

uroczystym odtąnczeniem poloneza. Wytworny wystrój sali i eleganckie stroje dodawały powagi przejętym przyszłym maturzystom.

Prezydent Zbigniew Szczepaniak życzył uczniom niezapomnianych wrażeń z zabawy, a za 100 dni połamania piór na maturze.

Trzymamy kciuki za zdanie egzaminu dojrzałości i właściwe wybory w dorosłym życiu.

„Poloneza czas zacząć”

16 stycznia 100 dni do swojej matury zaczęli odliczać uczniowie LO im. J. Słowackiego. Wśród gości studniówki „Słowaka” znaleźli się: przedstawiciele władz samorządowych, duchowieństwo, rodzice i grono pedagogiczne placówki. Była już studniówka, za sto dni matura... abiturientom życzymy połamania piór.



fol. A. Sędek



fol. A. Sędek



fol. A. Sędek

Studniówkowy bal w „Nukleoniku”



fol. Jerzy Andrasiaak



fol. Jerzy Andrasiaak



fol. Jerzy Andrasiaak



fol. Piotr Salwa



fol. Jerzy Andrasiaak

FOTOGRAF

Otwock
Poniatowskiego 1A
tel. 22 788 34 00

ZAPRASZAM

FOTO Studio LAND
www.studiofotoland.pl

Jerzy Andrasiaak
Studio Fotograficzne FOTOLAND
ul. Poniatowskiego 1A
01-610 Otwock tel. 22 788 34 00

Bardowie dzieciom



M. Jaromski, ks. Paweł Dobrzański i R. Kabala

W sobotni wieczór, 16 stycznia w Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury odbył się kolejny już koncert charytatywny zorganizowany na rzecz Fundacji Anielska Przystań, która założyła w Otwocku Domowe Hospicjum dla Dzieci Promyczek. Jednym z wykonawców był Przemysław Bogusz ze swoją piękną, poetycką muzyką. Niekwestionowaną gwiazdą wieczoru był Tadeusz Woźniak z żoną Jolantą.

Przy brzmieniu znanych piosenek uczestnicy koncertu, swoją obecnością i udziałem w licytacjach wspierali dzieło hospicyjne. Podczas koncertu prezes PCK w Otwocku Renata Kabala przekazała na ręce prezesa fundacji ks. Pawła Dobrzańskiego SAC dar od przyjaciół z Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Lennestadt. Działacze NCK w mieście bliźniaczym Otwocka wspierają hospicjum już nie po raz pierwszy. Dziś przekazali

podopiecznym hospicjum inhalator. Inhalator to sprzęt używany w hospicjach bardzo często. Jest niezbędny, by hospicjum mogło działać. Przypominamy, że jeden inhalator został już Hospicjum przekazany przez Polski Czerwony Krzyż w dniu 21 października 2009 roku. Renata Kabala, przekazując w imieniu Niemieckiego Czerwonego Krzyża urządzenie medyczne, zapewniła o dalszej współpracy z Fundacją i Hospicjum, a także wyraziła nadzieję na szybki transport specjalistycznego łóżka dla dzieci, które zakupione zostało przez członków NCK dla Hospicjum i czeka w Lennestadt.

R. Kabala



Tadeusz Woźniak

Dla Haiti

„Tyle ludzi nam pomogło, więc i my zrobimy coś dla tych, którym wiedzie się gorzej” – stwierdził kierownik działu administracyjnego otwockiego szpitala Jan Ochnio. Jak pomyślał tak też zrobił i zorganizował zbiórkę pieniędzy na rzecz ofiar trzęsienia ziemi na Haiti. Z zaangażował w nią pracowników placówki, choć jak sam twierdzi: „dorzucić mógł się każdy, kto chciał”. W ciągu trzech dni kwesty do puszek trafiło 446 zł. Już wkrótce zasilą one specjalne konto PCK, na które spływają fundusze dla poszkodowanych w kataklizmie Haitańczyków. Jednak to nie koniec akcji. Po przekazaniu zawartości puszek przedstawicielom otwockiego PCK, Renacie Kabali i Wiesławowi Olczykowi, służące do kwesty naczynia ponownie trafią na korytarze otwockiego szpitala. Według różnych szacunków w skutek ubiegłotygodniowego trzęsienia



Pomysłodawca zbiórki dla potrzebujących mieszkańców Haiti Jan Ochnio przelicza zebrane pieniądze wraz z przedstawicielami otwockiego PCK – prezes Renatą Kabalą i Wiesławem Olczykem

ziemi na Haiti zginęło od 40 tys. do 200 tysięcy ludzi a kolejnych 1,5 miliona straciło dach nad głową. Wielka część tych, którzy przetrwali katastrofę cierpi teraz z powodu braku wody pitnej i jedzenia.

mg

12 stycznia 2010 roku potężne trzęsienie ziemi o sile 7 stopni w skali Richtera nawdziło Haiti. Jego epicentrum znajdowało się na głębokości 30 km, 16 kilometrów od stolicy Haiti Port-au-Prince. Bardzo szybko po wstrząsie głównym nastąpiły dwa wstrząsy wtórne o sile 5,9 i 5,5 stopnia. Setki budynków nie wytrzymały katastrofy, w ich ruinach pogrzebani są ludzie. W stolicy Haiti panuje chaos. Nie ma prądu, tysiące ludzi spędzają noc na ulicach. Nie działają linie telefoniczne ani telefony komórkowe, dlatego informacje z wyspy docierają do świata z opóźnieniem. Zniszczeniu uległo prawie wszystko, dlatego potrzebne są leki, woda, środki higieny, ubrania, koce, a także wszelkie środki finansowe na działania o charakterze długofalowym, związane z odbudową zniszczonych i rehabilitacją poszkodowanych.

**Wpłaty finansowe prosimy kierować na rachunek bankowy:
Polski Czerwony Krzyż
87 1160 2202 0000 0001 5455 3024
z dopiskiem „HAITI”**

Koncert Laureatów III Przeglądu Kolęd i Pastoralek i XVIII Przeglądu Jasełek

17 stycznia w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego wystąpili młodzi laureaci III Miejskiego Przeglądu Kolęd i Pastoralek oraz XVIII Przeglądu Jasełek. Kościół „pękał w szwach”, przybyło wielu okłaskujących zwycięzców Otwocczan.

Dzieci po występach zostały obdarowane pamiątkowymi dyplomami i prezentami.

Uroczystość prowadziła Aldona Łokieć z Otwockiego Centrum Kultury.

Spośród 15 grup przedszkolnych, szkolnych i szkolno-wychowawczych zgłoszonych do **XVIII Przeglądu Jasełek** wyłoniono zwycięzców:

w kategorii dzieci przedszkolnych:

I miejsce – Przedszkole Nr 4 w Otwocku

II miejsce – Przedszkole Nr 6 w Otwocku

III miejsce – Przedszkole Nr 3 w Otwocku

w kategorii dzieci ze szkół podstawowych klasy I-III:

I miejsce – Szkoła Podstawowa Nr 9 Otwocku

w kategorii dzieci ze szkół podstawowych klasy IV-VI:

I miejsce – Szkoła Podstawowa Nr 5 w Otwocku

II miejsce – Szkoła Podstawowa w Warszawicach kl. IV

III miejsce – Szkoła Podstawowa w Warszawicach kl. V

w kategorii młodzieży gimnazjalnej i szkół średnich:

I miejsce – Ośrodek Psychoprofilaktyki Rodzinnej

W koncercie Laureatów wzięły udział:

Przedszkole Nr 4,

Szkoła Podstawowa Nr 9; opiekun grupy – Dorota Dworak,

Szkoła Podstawowa Nr 5; opiekunki grupy – Monika Wawer i Jadwiga Bania.

Do **III Przeglądu Kolęd i Pastoralek** zgłosiło się 21 uczestników w wieku od 3 do 7 lat. Podczas koncertu wystąpili niżej wymienieni Laureaci I, II, i III miejsc:

I GRUPA – dzieci 3-4 letnie

Wyróżnienie – Julia Sokolić

II GRUPA – dzieci 5-letnie

I miejsce – Tamara Filipowicz

II miejsce – Amelia Gruchoła

Wyróżnienia: Iga Kuszał, Filip Jureczko, Aleksander Aleksin

III GRUPA – dzieci 6-letnie

I miejsce – Agata Zielińska

II miejsce – Ewelina Derecka, Wiktoria Kulka, Filip Jureczko

III miejsce – Jakub Celiński, Ola Celińska, Hania Kozuch

Wyróżnienia: Natalia Chyczewska, Oliwia Dymkowska, Dawid Grzejdziak, Kinga Odolak, Dominika Zawadka

SZKOŁY PODSTAWOWE kl. I-III

I miejsce – Natalia Dobrowolska

Wyróżnienie: Wiktoria Czarnowska

Nagroda Dyrektora OCK

Lidia Rębkowska



Wszyscy laureaci



Jasełka Szkoły Podstawowej Nr 9 w Otwocku



Jasełka Szkoły Podstawowej Nr 5 w Otwocku



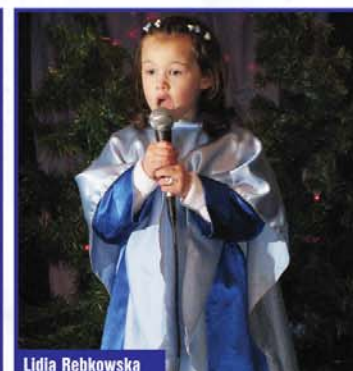
Tamara Filipowicz



Natalia Dobrowolska



Agata Zielińska



Lidia Rębkowska

NAJŁADNIEJSZE SZOPKI

10 stycznia w kościele pw. Św. Wincentego à Paulo odbyło się rozstrzygnięcie „XIX KONKURSU SZOPEK BOŻONARODZENIOWYCH” zorganizowanego przez Otwockie Centrum Kultury. Do konkursu zgłosiło się 23 placówki szkolne i szkolno-wychowawcze. W skład jury weszli: Jolanta Wnuk, Agnieszka Jabłońska, Barbara Parol, Maria Florczuk. Jury z roku na rok ma coraz większe trudności w ocenie prac, gdyż poprzeczka sposobu wykonania się podnosi. Szopki są coraz ciekawiej i nowocześniej wykonane. Materiały i technika są z roku na rok bardziej interesujące. Uczestnicy wykorzystują drewno, liście, wszelkiego gatunku makarony oraz podkreślają urok szopki oświetleniem. Wszystkim uczestnikom gratulujemy pomysłów, laureatom nagród i oczywiście zapraszamy do kolejnej edycji Konkursu.

as

W kategorii dzieci przedszkolnych

- I miejsce** i nagrodę w wysokości 200 zł otrzymał Klub „Perła” OSM
- II miejsce** i nagrodę w wysokości 150 zł otrzymało Przedszkole Nr 4
- III miejsce** i nagrodę w wysokości 100 zł otrzymało Przedszkole Nr 3
- Wyróżnienie** i nagrodę w wysokości 50 zł otrzymało Przedszkole Nr 6
- Wyróżnienie** i nagrodę w wysokości 50 zł otrzymało Przedszkole Nr 17

W kategorii dzieci ze szkół podstawowych

- I miejsce** i nagrodę w wysokości 200 zł otrzymał Młodzieżowy Ośrodek Socj. „Jędrus” z Józefowa
- II miejsce** i nagrodę w wysokości 150 zł otrzymała Szkoła Podstawowa Nr 12
- III miejsce** i nagrodę w wysokości 100 zł otrzymał Klub „Batory” OSM
- Wyróżnienie** i nagrodę w wysokości 50 zł otrzymała Szkoła Podstawowa Nr 1
- Wyróżnienie** i nagrodę w wysokości 50 zł otrzymał Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury

W kategorii młodzieży gimnazjalnej i szkół średnich

- I miejsce** i nagrodę w wysokości 200 zł otrzymał Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury
- II miejsce** i nagrodę w wysokości 150 zł otrzymał Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Nr 1
- III miejsce** i nagrodę w wysokości 100 zł otrzymał Dom Dziecka Nr 14

W kategorii rodzinnej

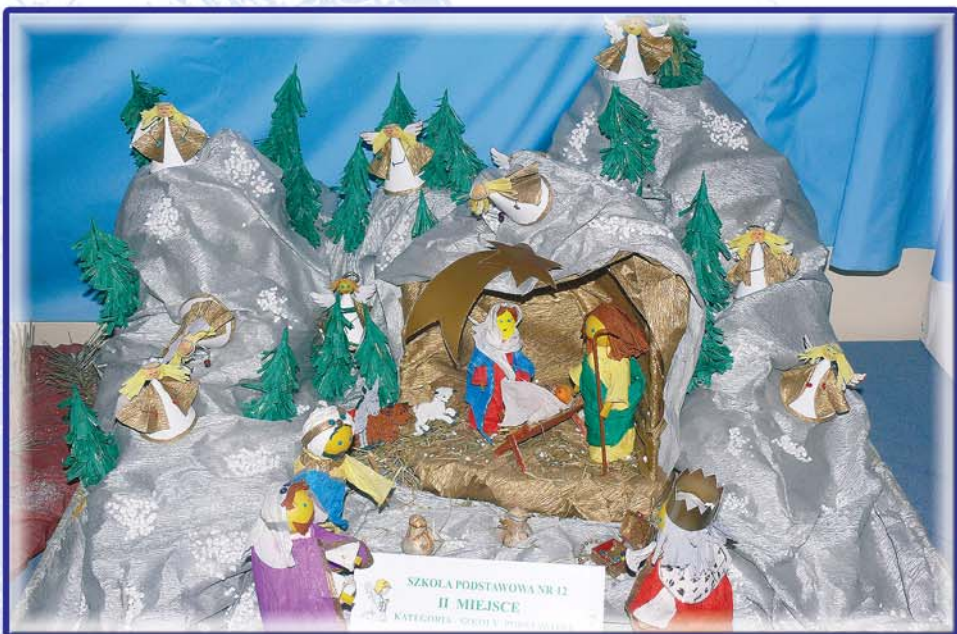
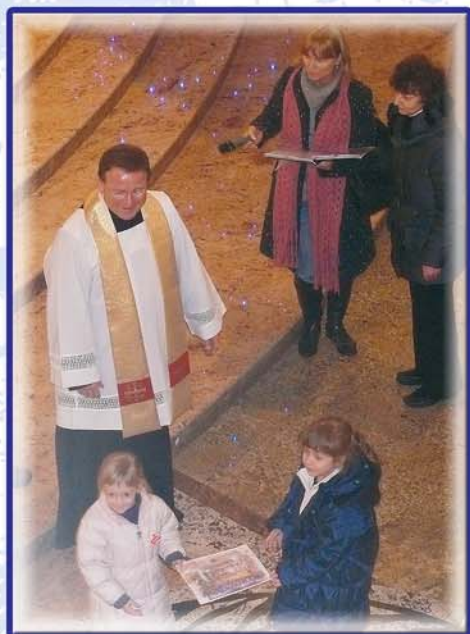
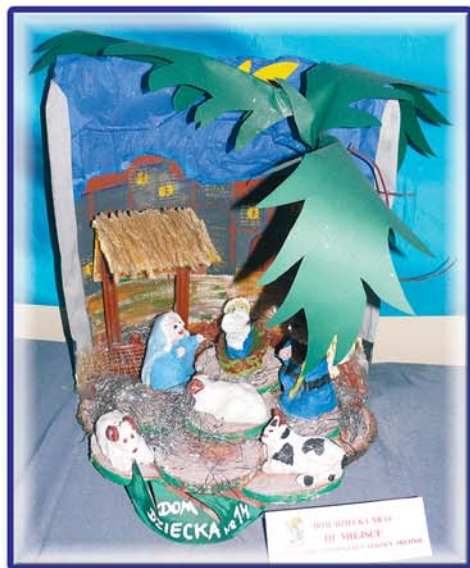
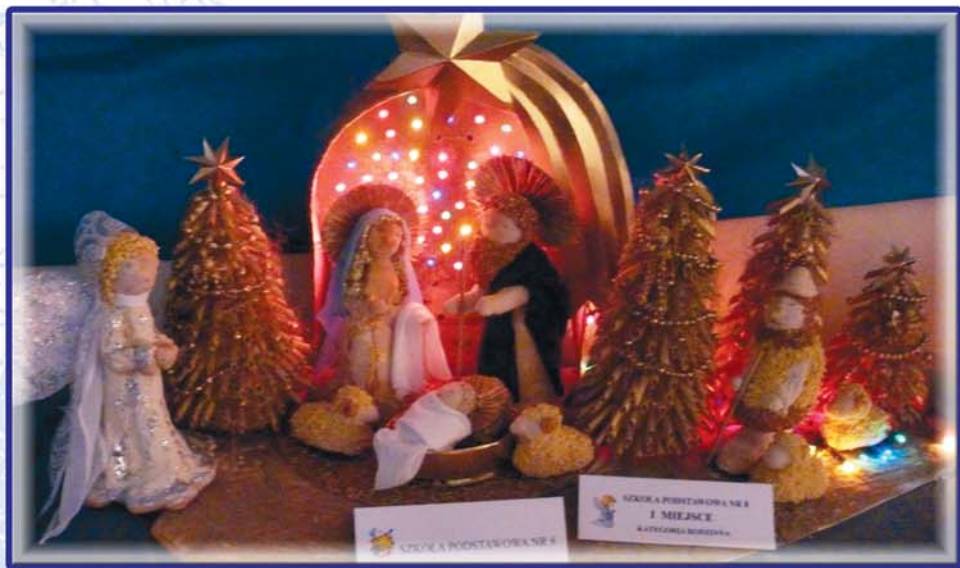
- I miejsce** i nagrodę w wysokości 200 zł otrzymała Szkoła Podstawowa Nr 8
- II miejsce** i nagrodę w wysokości 150 zł otrzymała Popis Urszula
- III miejsce** i nagrodę w wysokości 100 zł otrzymała Rodzina Jasinowicz

Fot. A. Sędek



KATEGORIA - PRZEDSZKOLE

BOŻONARODZENIOWE



Koncert kolęd

24 stycznia w mroźnej i zimowej aurze odbył się Świąteczny Koncert Kolęd Chórów Otwockich. Pomimo siarczystego mrozu w kościele Świętego Wincentego a Paulo w Otwocku zebrał się pokaźny tłum widzów. Wystąpiło 6 otwockich chórów:

Chór Szkół Podstawowej Nr 6 „ANDROMEDA”
Chór „OTWOCKIE SKOWRONKI”
Chór „CANTATA”
Chór „TIRA”
Chór „CONCORDIA”
Chór „CANTORES REGINAE POLONIAE”
Na organach akompaniował Michał Korczyk

dyrygent Anna Cwiklińska
dyrygent Zbigniew Józwicki
dyrygent Teresa Iwatorwicz
dyrygent Czesław Woszczyk
dyrygent Jerzy Łysiak
dyrygent Dominik Kozera

Wszystkie chóry rozpoczęły koncert wspólną kolędą „Bóg się rodzi”, dyrygenturę prowadził Dominik Kozera. Następnie wykonali po 3 utwory nie tylko powszechnie znanych bożonarodzeniowych pieśni, były również kolędy: białoruska, francuska, węgierska.

Na zakończenie uroczystości – wspólnie zabrzmiało: „Julijsze Jezuniu” pod batutą Teresy Iwatorwicz, a później „Serca ludzkie się radują”, z dyrygent Anną Cwiklińską.

Następnie Prezydent Zbigniew Szczepaniak na ręce dyrygentów złożył kwiaty i okolicznościowe statuetki z serdecznym podziękowaniem dla wszystkich chórów za udział w koncercie.

Organizatorami uroczystości byli: Wydział Kultury, Sportu, Turystyki i Gazety Otwockiej Urzędu Miasta Otwocka oraz Ks. Proboszcz Parafii pw. Świętego Wincentego a Paulo Bogusław Kowalski, a prowadzącą – Aldona Łokieć.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w przyszłorocznym koncercie.

Tekst i zdjęcia: Renata Trzpil



Wspólnie zaśpiewana kolęda



Chór Andromeda pod batutą Anny Cwiklińskiej



Chór Otwockie Skowronki i dyrygent Zbigniew Józwicki



Chór Cantata i dyrygent Teresa Iwatowicz



Chór Lira i dyrygent Czesław Woszczyk



Chór Concordia i dyrygent Jerzy Łysiak



Chór Cantores Reginae Poloniae i dyrygent Dominik Kozłowski



Na pierwszym planie najmłodsi chórzysty



Czesław Woszczyk z rąk prezydenta J. Szczepaniaka odbiera w imieniu chóru statuetkę z podziękowaniem

Zasady bezpieczeństwa dla seniorów

Co trzeci polski emeryt mieszka sam, dlatego sam musi zadbać o własne bezpieczeństwo w domu. Poniżej przedstawiamy kilka podstawowych zasad i podpowiadamy jak nie dać się oszukać.

1. Zachowaj powściągliwość w kontaktach z osobami, których nie znamy.
2. Metoda oszustów „na wnuczka” – podawanie się za krewnego z rodziny i wyłudzenie pieniędzy; tu musisz być bardzo ostrożny w przypadku kiedy ktoś z „pseudo” rodziny potrzebuje od Ciebie pilnie pożyczki.
3. Nie otwieraj nikomu kogo nie znasz, używaj wizjera. Zanim ktoś dostanie się na klatkę, dzwoni domofonem, zapytaj konkretnie z kim masz do czynienia.
4. Nie wpuszczaj osób, które podają się za pracowników z urzędów typu ZUS, Urząd Skarbowy, Administracja czy konserwatorzy ze spółdzielni. Takie osoby muszą okazać identyfikator, dowód tożsamości. Wszystkie urzędy mają obowiązek listownie korespondować z petentem.
5. Nic nie podpisuj zanim dokładnie nie przeczytasz i nie zrozumiesz. Kiedy ktoś przychodzi z promocyjnym towarem, proponuje go „prawie za darmo”, uważaj nikt nie prowadzi działalności charytatywnej. Oszuści tylko czekają na chwilę nieuwagi.
6. Jeżeli musisz udać się na pocztę lub do banku chcąc pobrać pieniądze nie idź sam, weź kogoś z rodziny, sąsiada, chodź w dzień kiedy jest jeszcze widno.

Noworocznie u emerytów



Otowski Oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów powstał 40 lat temu. Zrzesza obecnie około 400 osób z Otwocka i okolic. Są to emeryci i renciści, którzy w okresie swojej jesieni życia uczestniczą w życiu społecznym. Dla członków Związku organizowane są wycieczki krajoznawcze, imprezy okolicznościowe takie jak: Dzień Seniora, opłatek, jajeczko, biesiady leśne przy Muzeum Ziemi Otwockiej.

Ważną działalnością Związku jest wystawianie zaświadczeń na zniżkowe przejazdy pociągami. Zawsze mile są widziani seniorzy w biurze Związku przy ul. Wawerskiej we wtorki i piątki w godz. 10-13. Przy Związku 11 lat temu powstał amatorski zespół „Senioritek”, który uświetnia wszystkie imprezy organizowane przez Związek.

7 stycznia br. w klubie „Smok” gościł otowski Oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów na spotkaniu świąteczno-noworocznym podczas którego Przewodnicząca Związku Halina Hutnik oraz Dyrektor OCK Jacek Czarnowski złożyli zebranym serdeczne życzenia zdrowia i pomyślności. W trakcie spotkania wystąpił Amatorski Zespół „Senioritki” działający przy Związku przedstawiając montaż słowny i inscenizację pt. „Pasterze w Betlejem”. Serdeczna atmosfera zachęcała wszystkich uczestników do wspólnego śpiewu kolęd i pastorałek. **H.C.**

Podziękowanie

Dyrekcja, mieszkańcy i pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Karczewie pragną złożyć serdeczne podziękowania całemu zespołowi „SENIORITKI” za zaprezentowanie programu artystycznego z okazji Nowego Roku 2010 oraz Dnia Babci i Dziadka.

W skład zespołu wchodziły panie: Helena Ciepłowicz, Zofia Śladowska, Jadwiga Kucharska oraz Alina Witan. Gościnnie występuje z zespołem również pan Zdzisław Nowicki, który uroczystości uświetnia grą na akordeonie. Było nam niezwykle miło po raz kolejny gościć zespół seniorek, które od wielu lat zadziwiają nas swoją werwą, chęcią dzielenia się z innymi radością i przyjaźnią, poczuciem humoru i serdecznością. W wielu ważnych chwilach zawsze pamiętają o ludziach, którym chwila radości i uśmiechu jest bardzo potrzebna. Za ich pamięć, za ich starania aby wnieść trochę chwil pełnych zadowolenia i wzruszenia, serdecznie dziękujemy mając jednocześnie nadzieję na następne spotkania.

Wdzięczni mieszkańcy, dyrekcja i personel Domu Pomocy Społecznej w Karczewie

Podziękowanie

Był to niezapomniany, pełen wrażeń dzień. Tradycyjne „andrzejki” ubogaciły i dostarczyły wrażeń, przeżyć estetycznych zawsze mile u nas widziane „Senioritki”. Płynęły pieśni z lat młodości naszych pensjonariuszy, wywoływały one radosny uśmiech na twarzach. Mieszkańcy dziękowali rzęsiłymi oklaskami. Ten jesienny dzień ubogacił andrzejkowe wróżby w formie różnych zabaw, w których aktywnie uczestniczyli mieszkańcy. Jakże nie dziękować Paniom „Senioritkom”, które umiliły Paniom andrzejkowe spotkanie.

Gromko wołamy Dziękujemy!!!

Wdzięczni pensjonariusze i dyrekcja „Domu nad Świdrem”

Bal Karnawałowy studentów UTW

26 stycznia w klubie „Smok” około 30 studentek Otwocznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczyło w balu karnawałowym. Prezes UTW Regina Morawska-Stec podziękowała odważnym paniom, które pomimo srogiego mrozu przybyły na karnawałowe tańce.

Przy symbolicznym poczęstunku i ciepłej herbatce wysłuchano występów artystycznych kilku studentek. Pani Prezes rozpoczęła zabawę taneczną na parkiecie, a wraz za nią ruszyły zza stołów pozostałe uczestniczki spotkania.



rt Uczestniczki balu



Studentki UTW



Tańce karnawałowe

Podczas wieczorku tanecznego zorganizowanego 22 stycznia br. przez OCK w klubie „Smok” w drodze konkursu zostali wyłonieni „Miss Babcia” – Lucyna Siwak i „Mister Dziadek” – Krzysztof Zieliński. Dumny tytuł będą nosić przez cały rok. Gratulujemy!



Podsumowanie

Towarzystwo Przyjaciół Otwocka to grono ludzi związanych z naszym miastem w szczególny sposób, dla których Otwock to nie tylko miejsce zamieszkania lub miejsce sentymentalnych wspomnień z dzieciństwa i lat szkolnych. To cała jego historia i pamięć o tych, którzy to miasto tworzyli, którzy w nim mieszkali, na rzecz którego pracowali i o które walczyli. Są wśród nas ich dzieci i wnuki, dla których Otwock to magiczne miejsce, do którego powraca się we wspomnieniach i opowieściach, poezji i prozie, przywołujących zapach kwitnących sosen i akacji, kasztanów i polnych kwiatów utrwała na płótnie i kliszy domy ukryte wśród sosen i kwitnące ogrody, malowniczy Świder i leśne strumyki, zimową scenerię miasta wśród ośnieżonych drzew.

Są też wśród nas i ci, którzy przybywają z innych miast, a Otwock wybrali na miejsce do życia. Wszystkich nas łączy to miasto, bliskość widzenia jego spraw i troska o jego rozwój z uwzględnieniem jego naturalnych, przyrodniczo-klimatycznych warunków, wyróżniających go spośród innych miast, a które nadają mu ten szczególnie charakter miasta, z dobrym klimatem, położonego wśród lasów sosnowych. W otulinie Mazowieckiego Parku Krajobrazowego i malowniczą rzeką Świder. A wszystko to w realiach XXI wieku, który stawia przed włodarzami miasta wciąż nowe wyzwania i nowe możliwości, szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. I nasze w tym uczestnictwo, określone w Statucie Towarzystwa jako „podejmowanie działań na rzecz rozwoju kulturalnego, gospodarczego i przestrzennego miasta w harmonii z jego tradycją walorami przyrodniczymi i uzdrowiskowo – wypoczynkowymi”.

Zadania wciąż aktualne, dla realizacji których, zgodnie z Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 9.X.2003 r. powołane zostały dwa zespoły: zespół do spraw historycznych i zespół do spraw zagospodarowania przestrzennego, stojące na straży zachowania tożsamości kulturowej Otwocka w nowej, zmieniającej się rzeczywistości. Zespoły te w roku 2004 aktywnie włączyły się do udziału w pracach nad dokumentami strategicznymi dla rozwoju naszego miasta: Strategia Rozwojowej Miasta,

Planu Społeczno-Gospodarczego i wieloletniego Planu Inwestycyjnego umożliwiającymi m.in. podjęcie starań o fundusze z Unii Europejskiej. Towarzystwo Przyjaciół Otwocka poparło starania Prezydenta Miasta Andrzeja Szaciły o pozyskanie z Funduszu Spójności środków na realizację projektu zasadniczego poprawienia gospodarki wodno-ściekowej w naszym mieście, opowiadając się za wariantem maksymalnym, umożliwiającym uporządkowanie docelowo zarówno sieci wodno-kanalizacyjnej, jak i infrastruktury drogowej naruszonej w trakcie jej realizacji. Dzisiaj to już historia, ale w tamtym czasie wcale nie tak łatwo było sprostać zadaniom stojącym przed władzami miasta i Otwockim Zakładem Wodociągów i Kanalizacji. Na podkreślenie zasługuje ogromna determinacja ówczesnej dyrektorki OZWik – Pani Wandy Sadurskiej, członkini naszego Towarzystwa, w przekonywaniu radnych do tego projektu i występowała o maksymalne środki. Znaczący był według niej wkład Towarzystwa Przyjaciół Otwocka – członków Zespołu ds. Zagospodarowania Przestrzennego w pracach przy projektach i postulatach zgłaszanych do opracowywanej Strategii Rozwojowej Miasta oraz uwagi do Diagnozy Społeczno-Gospodarczej, w ramach prac w utworzonym do tego celu Urzędzie Miasta Zespole Urbanistycznym, a także oficjalnie zgłoszone poparcie TPO dla tego maksymalnego projektu skierowane do radnych i przewodniczącej Rady Miasta.

W pracach nad Strategią Rozwojową Miasta uczestniczyli również członkowie Zespołu Historycznego Towarzystwa, w ramach Zespołu ds. Kultury i Ochrony Zabytków, podkreślając za wszelką cenę, że należy uratować chociaż parę zabytkowych świdermajerów (być może przy pomocy funduszy unijnych), wytypować obiekty, które można odrestaurować poprzez pomoc taką jak: tanie kredyty, umożliwienie ich wykupienia przez mieszkające w nich osoby lub przekazanie ich prawowitym właścicielom. Postulowano także wybudowanie w Otwocku wielofunkcyjnego obiektu spełniającego funkcje miejskiego centrum kultury. Podkreślano konieczność określenia warunków urbanistycznych dla miasta tj. warunków zabudowy, dopuszczalnych elewacji, ogrodzeń

itp. aby miasto tworzyło swój indywidualny charakter.

Postulat ten ponowiło TPO w oficjalnym piśmie do Prezydenta Miasta w trosce o nowoczesny, estetyczny wygląd naszego miasta oraz konieczność zachowania jego dorobku kulturowego, wystąpiliśmy z prośbą o możliwość stworzenia w Urzędzie Miasta stanowiska architekta – urbanisty, który współpracując z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków miałaby także pieczę nad otwockimi zabytkami.

W trakcie roboczych spotkań padały też postulaty, aby przy nazewnictwie ulic, placów i rond brać pod uwagę nazwiska osób i nazwy organizacji na trwałe wpisanych w historię Otwocka związanych z naszym miastem.

Stanowisko Towarzystwa ponowiliśmy w oficjalnym piśmie skierowanym do Rady Miasta, podając pierwszą część proponowanych nazwisk osób, patronów ulic (Franciszek Adamkiewicz, Jakub Piotr Frastig – dyrektor „Zofiówki” lekarz psychiatra, Bronisław Marchlewicz, Paweł Martyszewski) skwerów: skwer przy ul. Orlej – Pamięci Otwockich Żydów, skwer między ulicami Samorządową i Żeromskiego – sędziego Szczepana Żaryna. Postulowaliśmy również o umieszczenie na domu przy ulicy Kościuszki 21 pamiątkowej tablicy poświęconej Irenie Sandlerowej, która mieszkała w Otwocku w tym domu w latach 1913-1920.

W trakcie całej kadencji – Zespół Historyczny pod przewodnictwem Jadwigi Rakowskiej podejmował różnego rodzaju działania na rzecz ochrony otwockich zabytków, poczynawszy od uczestniczenia w pracach nad opracowywaniem wykazu zabytków i obiektów objętych ochroną konserwatorską oraz domów cennych świdermajerów (nieocenione zbiory Barbary Matysiak wraz z całą dokumentacją fotograficzną) we współpracy z odpowiednimi wydziałami Urzędu Miasta i Mazowieckim Wojewódzkim Konserwatorem Ochrony Zabytków – po interwencji w sprawach niszczących perełek dawnego Otwocka (willa Julia, pensjonat Górewicza) bądź znikających z krajobrazu naszego miasta (willa Maria, Sanatorium „Zofiówka”). Oficjalne pisma kierowane były przez TPO do starosty powiatu otwockiego i prezydenta miasta Otwocka. W sprawie pensjonatu Górewicza Towarzystwo było sprzymierzeńcem słusznych poczynań starosty zmierzających do odzyskania Górewicza.

W roku 2007 skierowaliśmy także do Prezydenta Miasta pisma z prośbą o ochronę obiektu dawnego szpitala L. Waryńskiego poprzez odpowiednie uregulowanie zapisów w opracowywanej zmianie planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów przy ul. Samorządowej. 6.VI.07 r. prośba, aby tereny przylegające do kamienia pamięci otwockich Żydów przy ul. Reymonta na trwałe pełniły funkcje upamiętnienia tragicznego losu otwockich Żydów – bez prawa nowej zabudowy handlowo-usługowo-mieszkaniowej.

Przywracanie pamięci o dawnych mieszkańcach naszego miasta i tragedii Otwockich Żydów – zajmuje szczególne miejsce w działalności Zespołu Historycznego, który ściśle współpracując ze Społecznym Komitetem Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich – utrzymuje kontakt z żyjącymi otwocczaninami rozszanymi po całym świecie, towarzyszy im w otwockich wędrówkach podczas ich pobytu w naszym mieście, pomaga w odnalezieniu śladów przeszłości sprzed lub z czasów wojny, korzeni, śladów rodzin. Specjalistką w odnajdywaniu śladów jest Jadwiga Rakowska.

Mówiąc o historii naszego miasta, warto podkreślić, że członkowie Zespołu Historycznego uczestniczyli w pracach przy powstawaniu autorskiego projektu filmowego pani Marii Wiśnickiej pt. „Tradycja i współczesność Otwocka”. Zdjęcia ze zbiorów rodzinnych udostępniły panie: Barbara Matysiak, Izabella Szatkowska-Majczyno, Jolanta Kołyga-Szmidt, Anna Szymańska-Petryk. Wykorzystane one zostały w filmie, odtwarzając atmosferę otwockiego letniska z przełomu XIX i XX wieku. Konsultantką była Barbara Matysiak. Służyli również pomocą merytoryczną i konsultacjami historycznymi przy zbieraniu przez młodzież materiałów do prac licencjackich i magisterskich dotyczących historii Otwocka. Udzielali również różnego rodzaju informacji wszystkim zgłaszającym się osobom.

Wszystkie te działania Towarzystwa wymienione w pierwszej części sprawozdania odbywały się w mniejszym gronie, z udziałem członków Zespołu Historycznego lub Zespołu ds. Zagospodarowania Przestrzennego, początkowo pod przewodnictwem pana Mirosława Korwin-Kuleszy, a potem pana Jarosława Kozłowskiego, a także przedstawicieli Zarządu TPO. Okazją do spotkań wszystkich członków TPO często z udziałem sympatyków

i zaproszonych gości były tradycyjnie organizowane w styczniu – w zimowej scenerii Otwockiego Muzeum spotkania opłatkowe, inaugurujące kolejny rok działalności Towarzystwa. Kontynuowane były także spotkania tematyczne, spotkania z artystami i otwockimi twórcami, a także spotkania filmowe połączone z dyskusją, spotkania w plenerach Muzeum, w Bazie „Torfy”, czy wspomnieniowe spotkania przy zielonej herbacie.

Na stałe do kalendarza Towarzystwa weszły również cieszące się dużym zainteresowaniem spotkania z prezydentami miasta. Spośród wielu spotkań organizowanych przez Towarzystwo ważnym wydarzeniem są rocznice organizowane wspólnie ze Społecznym Komitetem Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich w Otwockim Centrum Kultury uroczystości w dniu 19 sierpnia – upamiętniające tragiczną rocznicę zagłady otwockich Żydów. W tym dniu przy bocznicy kolejowej rozpoczyna się Marsz Pamięci i Modlitwy do Kamienia Pamięci Otwockich Żydów przy ulicy Reymonta.

Konkursy wiedzy o Otwocku organizowane przez TPO i OCK mających na celu przede wszystkim dotarcie do młodzieży otwockich szkół zainteresowanie ich historią naszego miasta i jego mieszkańcami, którzy w znaczący sposób związani byli z Otwockiem. Pierwsze dwie edycje tych konkursów organizowane były w roku 2001 i 2003.

Na zakończenie sprawozdania z kadencji Zarządu 2003-2009 – coś o nas dla nas.

W 2006 roku z okazji 95-lecia TPO i 90 lat miasta zorganizowaliśmy, z inicjatywy Gerarda Wołodźki, plebiscyt na „Zasłużonego i popularnego otwocczanina 90-lecia”. Konkurs zorganizowany przy współpracy otwockiej prasy, samorządu i różnych organizacji, przybliżył mieszkańcom Otwocka sylwetki ludzi, którzy na przestrzeni 90 lat działali na rzecz jego rozwoju. Plebiscyt przeprowadzono w 6 kategoriach. Ogłoszenie jego wyników nastąpiło 9 listopada podczas uroczystych obchodów 90-lecia.

Podsumowując działalność Towarzystwa docenić należy również członków TPO – autorów licznych artykułów, zamieszczanych w prasie lokalnej.

Dziękuję wszystkim członkom Towarzystwa za współpracę, nie zapominając również o tych, którzy odeszli. Dziękując całemu Zarządowi pragnę podkreślić, że w naszej pracy staraliśmy się działać na ile zdrowie nam dopisywało i wystarczyło sił. Czasami w zmniejszonym składzie, czasami w gorszej formie, ale zawsze z otwartym sercem.

I tego otartego serca na nowe wyzwania i ciekawe inicjatywy życzymy nowo wybranemu Zarządowi z prezesem Sebastianem Rakowskim na czele. Mam nadzieję, że z nowymi siłami i pomysłami kontynuować będzie działalność Towarzystwa dla dobra miasta i jego mieszkańców.

Jolanta Barańska
Prezes TPO w latach 2003-2009



23 stycznia w Muzeum Ziemi Otwockiej odbyło się tradycyjne spotkanie noworoczne członków Towarzystwa Przyjaciół Otwocka. Na zaproszenie władz TPO odpowiedział prezydent Otwocka Zbigniew Szczepaniak

Rodzina Sikorskich przybyła do Otwocka 70 lat temu, dokładnie w środku niemieckiej okupacji, kiedy Otwokiem rządził komendant Gestapo – Schlicht, a w mieście panował gestapowski terror. Sikorscy opuścili (zmuszeni przez Niemców) swój piękny skład apteczny i eleganckie mieszkanie w Łodzi na ul. Rokicińskiej. Wyrzuceni, wysiedleni, zmuszani by oddać dobrotek swojego życia, który w założeniu miał pomnażać dobra materialne III Rzeszy. Późniejsza redaktor prowadząca „Gazetę Otwocką” w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, dobrze znana połowie naszego miasta – pani Jolanta Kołyga-Szmidt jest wnuczką Jana Sikorskiego. Jan Sikorski, dziadek pani Joli, urodził się 19 czerwca 1895 r. w Dobrzyniu nad Wisłą. Był drogistą. Po przybyciu do Otwocka – w 1940 r. otworzył skład apteczny, zaczynając praktycznie od zera, ponieważ jego całe mienie, w tym doskonale wyposażony skład apteczny – w Łodzi był już w niemieckich rękach.

Dziadek ożenił się z Leonią Auerbach. Doczekali się trojga udanych dzieci – mówi pani Jola. Najstarszy syn Jan urodził się w 1917 r., potem urodziła się córka Jadwiga w 1919 r. (matka pani Joli) i najmłodszy syn Stanisław urodzony w 1923 r.

Zanim rodzina znalazła się w Łodzi. Dziadek pracował w składzie aptecznym Józefa Auerbacha w Zgierzu, tam poznał swoją przyszłą żonę. Praktykę w zawodzie drogisty połączył szczęśliwie z uczuciem i ożenił się z córką właściciela drogerii. W posagu od pradziadka, wspomina p. Jola, młodzi dostali skład apteczny w Łodzi,

Sikorscy



Jan Sikorski – senior

który świetnie prosperował aż do wybuchu wojny. Dzieci rosły i chowały się szczęśliwie i nie wiadomo jak potoczyłyby się losy rodziny, gdyby nie II Wojna Światowa, brzemenna w nieoczekiwane konsekwencje.

Po latach, próbując odzyskać utracony majątek w Łodzi, najmłodszy syn Jana Sikorskiego – Stanisław w imieniu spadkobierców pisał do Komisji ds. roszczeń majątkowych: „W latach dwudziestych ojciec mój otworzył



Leonia Elżbieta Sikorska

w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 6 skład apteczny, który przeniósł w 1937 r. do większego, nowo wyremontowanego i nowocześnie urządzonego lokalu, przy ulicy Rokicińskiej 8. Na pierwszym piętrze, nad składem aptecznym mieściło się mieszkanie połączone schodami wewnętrznymi ze składem. W lipcu 1940 r. skład apteczny i mieszkanie zostało zarekwirowane przez Niemców na rzecz aptekarza Niemca, pochodzącego ze stolicy Łotwy – Rygi. Akcja ta, to konsekwentnie realizowana polityka germanizacji terenów włączonych do Rzeszy i eliminacji z tych terenów Polaków...”

Rodzinie Sikorskich pozwolono wziąć jedynie nieduży bagaż rzeczy osobistych. W tej sytuacji, po spędzeniu kilku dni u rodziny – zdecydowali się przekroczyć tzw. „zieloną granicę”. W okolicy Gałkówka, w nocy, po zmarzniętym na sztywno buraczysku – robiąc, jak im się zdawało, każdym krokiem mogące ich zgubić odgłosy – przedostali się do Generalnej Guberni, do Miedzeszyna pod Warszawą. W Łodzi została jednak babcia Leonia. Jej panieńskie nazwisko Auerbach było powodem prześladowań i zmuszania do podpisania folklisty. Zamieszkała w wynajętym pokoiku, w którym brat zaprzyjaźnionego z rodziną księdza T. Galińskiego założył radiostację. Pewnego dnia, kiedy wracała z pracy przy produkcji papierosów,



Jan Sikorski pracował w składzie aptecznym Józefa Auerbacha w Zgierzu

ostrzegł ją zamiatający przed domem dozorca i szepnął że u niej jest „kocioł”. Musiała się ukrywać do chwili, gdy dostała okupacyjne, podrobione „papiery” na „nazwisko” Elżbieta Lipińska. Znalazła, poleconego jej przewodnika i za duże pieniądze, udała się z nim w drogę do rodziny. Jak się później dowiedziała, był on konfidentem Gestapo. „Może uratował mnie fakt, że w czasie wędrówki przez zieloną granicę w napotkanym gospodarstwie zafundowałam swemu przeprowadzającemu jajecznicę z 10 jaj” – opowiadała wnuczce Joli. W Warszawie nie mogła owego „przewodnika zgubić”. Wiedziała, że ją śledzi, ale jakoś się udało.

Jak napisałam wyżej, dziadek p. Joli miał w Miedzeszynie brata Tadeusza. Dzięki jego pomocy otworzył w Otwocku drogerię, w wynajętym od właściciela Grendy – dom z przylegającym placem. Dom ten stoi do dziś u zbiegu ulic Warszawskiej i Wrońskiego. To jedna z andriolówek, jakimi szczyli się nasze miasto (niestety, to teraz ruina do rozbiórki).

Jan Sikorski szybko w Otwocku sobie poradził. Na drogerii się znał i choć zaczął tu od zera – skład apteczny Sikorskich wkrótce był znany w całym mieście. Korzystali z niego także niemieccy żołnierze lecząc maściami robionymi w drogerii tzw. wstydlive dolegliwości. Często płacili odzieżą, a ta była przekazywana natychmiast na potrzeby Armii Krajowej. W AK działał wtedy już najstarszy syn państwa Sikorskich – Jan – junior, za co przyszło mu później drogo zapłacić, o czym napiszę dalej. Babcia Leonia – mówi p. Jola, dotarła do Otwocka pod nowym nazwiskiem i została zatrudniona jako ekspedientka w składzie aptecznym swego męża, o czym oprócz rodziny nikt nie wiedział.

Rodzice pani Joli pobrali się w 1940 r. Jej mama Jadwiga Sikorska wyszła za mąż za Henryka Kołygę. Ślub brali w Radości. W rok później przyszła na świat, udzielająca mi dziś informacji pani Jolanta Kołyga-Szmidt. W trzy lata po niej brat



Stanisław Sikorski z rodzicami

Włodzimierz. Młodzi Kołygowie z czasem zamieszkali na ulicy Konopnickiej, a rodzice z synami zostali nadal nad składem aptecznym, róg Warszawskiej i Wrońskiego. W tym domu, w mieszkaniu moich dziadków ja również wychowywałam się dość długo. Dlatego z wielkim sentymentem mijam do dziś to miejsce, mówi p. Jola.

W rodzinnych wspomnieniach przechował się incydent z czasów okupacji niemieckiej, który niewiele brakowało, a byłby tragiczny w skutkach. Mianowicie: skład apteczny Sikorskich stał się szybko miejscem obserwacji gestapo. Za dużo było wokół niego ruchu, podejrzanych działań. Przeprowadzono więc rewizję w poszukiwaniu dowodów współpracy z AK. Schowane za bocznym oparciem, do dziś istniejącego fotela, mówi p. Jola – ulotki, ocalały. Wściekły Schlicht, walił dziadka w głowę aparatem telefonicznym, a następnie zawołał dorożkę i kazał się razem z aresztantem wieźć na Gestapo. Po drodze z Kasyna wyszli podchmieleni niemieccy kumple i wciągnęli Schlichta do środka. Dorożkarz czekał półtorej godziny, po czym zwracając się do mojego dziadka powiedział „wracamy panie Sikorski...” Słyszcy z wielkiej

skłonności do kielicha Schlicht – chyba zapomniał o zostawionym w dorożce aresztancie...

W 1944 roku, kiedy weszła do Otwocka Armia Radziecka – AK-owcy masowo ukrywali broń. Tak też zrobili żołnierze z oddziału wujka Janka – wspomina p. Jola. Jednak ten ukryty w ziemi „arsenał” – został z pobudek osobistych i niejako zemsty – zadenuncjowany. W 1952 r. zarówno dziadek jak i jego syn Jan – zostali skazani na śmierć za, jak wówczas sądy ludowe. Po śmierci Stalina, w 1953 r. a potem odwilży gomułkowskiej dziadek wyszedł po roku, a wuj po 7 latach.

Dalsze losy rodziny Sikorskich za miesiąc, w drugiej części relacji.

Barbara Dudkiewicz

Na podstawie: wspomnień

p. Jolanty Kołygi-Szmidt.

Zdjęcia z rodzinnego archiwum.



Jan, Jadwiga i Stanisław Sikorscy – rodzeństwo

PROŚBA

W ostatnich miesiącach pracy w „Gazecie Otwockiej” pożyczylam (nie pamiętam komu) przedwojenną książkę kucharską Marii Dietl z dedykacją pisaną pięknym kaligraficznym pismem przez mojego dziadka o następującej treści „mojej żonie Leonii Elżbiecie z Auerbachów Sikorskiej, aby smaczne dania na kuchni elektrycznej gotowała – ofiarowuje mąż Jan Sikorski”. Ponieważ, jest to cenna rodzinna pamiątka bardzo proszę o jej zwrot.

Jolanta Kołyga Szmidt

Odzyskanie niepodległości przez Polskę po zakończeniu I wojny światowej stało się sygnałem do rozkwitu wszelkiego rodzaju szkół szczególnie średnich i wyższych. Rozwijające się dopiero miasto Otwock, które prawa miejskie uzyskało w 1916 r. zorganizowało pierwszą szkołę średnią. Było to 8-klasowe gimnazjum koedukacyjne, typu humanistycznego. Szkoła mieściła się w drewnianym, piętrowym budynku przy ul. Warszawskiej 13 w willi „Oaza”. Nauka rozpoczęła się w 1919 r. i liczyła w całej szkole 216 uczniów. Zatrudnionych było 13 nauczycieli. W 1921 r. kierownictwo objął Lech Łańcucki, a szkoła została przejęta pod zarząd miasta. W czasie okupacji nauka młodzieży była kontynuowana na tajnych kompletach w prywatnych mieszkaniach profesorów.

W szkole w latach 1926-39 odbywały się lekcje z religii katolickiej, oraz co trzeba wspomnieć nauka religii żydowskiej. Z języków obcych preferowano łacinę, niemiecki i francuski. Jednym z najstarszych żyjących uczniów Liceum Gałczyńskiego, (które jest kontynuacją szkoły z 1919 r. jest dr Stefan Waydenfeld mieszkający obecnie w Anglii, w Londynie. W 1939 r. pan Stefan miał 14 lat i 4 września już nie poszedł do szkoły w Otwocku, przy ul. Warszawskiej. W 2002 r. ukazała się autobiograficzna książka dr Waydenfelda pt.: „Droga Lodowa”. Książka jest lekturą pasjonującą.



S. Waydenfeld

Takie były początki



Otwock – Gimnazjum

Wspomnienia napisane są pięknym językiem literackim. Najbardziej jednak uderza wielki optymizm, pogoda ducha i mądre wyważone spojrzenie na te spisane po latach tragiczne i niebezpieczne przeżycia dla tak młodego człowieka. Rodowód p. Stefana zaczyna się w Otwocku w 1925 r.

Ojciec p. Stefana był lekarzem pediatrią, a jego rodzina pochodziła z Płocka. W celu podreperowania zdrowia (gruźlica krtani) rodzina zamieszkała w Otwocku. Można nazwać to cudem, bo po długotrwałym leczeniu w Polsce u różnych specjalistów w końcowym efekcie właśnie w Otwocku nastąpiło całkowite wyleczenie doktora. Zamieszkali początkowo przy ul. Reymonta 19 (numer z 1925 r.). Następnie rodzina przeniosła się na ul. Kościuszki 1 (dziś 7 i zajęli cały parter). Ojciec p. Stefana skończył medycynę w Moskwie w 1914 r. W czasie I wojny służył w carskiej armii, jako lekarz w dywizji artylerii. Matka natomiast studiowała przyrodę na Uniwersytecie Warszawskim i specjalizowała się w bakteriologii. Prowadziła własne laboratorium i współpracowała z lekarzami na terenie miasta. Kiedy Polska odzyskała niepodległość dr Władysław Waydenfeld wstąpił do wojska polskiego i przez całą wojnę bolszewicką służył w randze kapitana, w 4 Pułku Strzelców Podhalańskich. Syn doktora Jurek urodził się w 1919 r., a drugi syn Stefan – sześć lat pó-

źniej. Jurek zdał maturę w Otwocku w 1935 r. mając 16 lat i zapisał się na wydział matematyczny UW.

Piętrowy, murowany budynek przy ul. Kościuszki 18 został zbudowany w 1936 r. i tam rodzina Waydenfeldów zamieszkała do chwili wybuchu wojny 1939 r. Narożnik posesji doktor podarował miastu, aby tam mógł stanąć obelisk poświęcony pamięci marszałka J. Piłsudskiego przebywającego w Otwocku w 1915 r. Młody Stefan uczęszczał do gimnazjum przy ul. Warszawskiej. Obecnie szkoła obchodzi 90-lecie swego istnienia. W 2002 r. p. Stefan Waydenfeld przyjechał do Otwocka na promocję swojej książki. (Studia lekarskie ukończył w latach 1947/51). Przyjechał razem z żoną Danutą, a książkę dedykował żonie twierdząc, że nigdy nie zostałaby napisana bez jej zachęty i wsparcia. Kilka lat temu nawiązałam listowny kontakt z panem Stefanem i pozwolę sobie przytoczyć fragment listu dotyczący szkoły przy ul. Warszawskiej. (Wysłałam doktorowi zdjęcie uczniów z 1937 r.)

„Odbitki fotografii (nigdy jej dotąd nie widziałem) klasy naszego gimnazjum sprawiła mi dużą przyjemność. Profesora Błazejewicza poznałem natychmiast, jak również Wandę Podolską i Basię Mierostawską. Po prawej ręce Basi siedzi chyba Hania Kamińska. Obecnie Hania mieszka z mężem w Paryżu. Jeszcze kilka twarzy poznaję, ale nazwisk nie pamiętam.

Profesora Błażejewicza nazywaliśmy „Jama”, bo co chwila powtarzał, ja mówię, zaciągając przy tym z rosyjska i wychodziło mu to „jaa-maa”. Bardzo go lubiliśmy (prof. Błażejewicz uczył matematyki, fizyki i chemii). Nie wiem, czy pani wie, że w pewnym okresie nasi wszyscy nauczyciele mieli „przyczepione” tytuły filmów do swej osoby. Franciszek Adamski – (język niemiecki i łacina) nazywał się „Niebezpieczny człowiek”. Polonistę, (chyba Wawrzynowicz) nazywaliśmy „słoneczko”. Jest w Londynie Wanda Hirszowska – córka właścicielki przedwojennego pensjonatu „Wanda” przy ul. Moniuszki na pewno pamięta więcej tych przydomków i przy okazji ją przepytam”.

Podporucznik Urban, Antoni Wawrzynowicz zginął w czasie wojny w Katyniu. Pośmiertnie nadano mu Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939.

W czasie okupacji w domu dr Waydenfelda zamieszkał Walter Schlicht szef Policji SS. Idąc do szkoły Nr 3 przy ul. Konopnickiej wielokrotnie mijałam Willę Waydenfeldów, czytając nad głównym wejściem napis „Ingrid” w czasie okupacji, a poprzednia nazwa „Wanda” została zamalowana przez Niemców.

Pierwsze dwa rozdziały książki „Droga Lodowa” poświęcone są sprawom Otwocka. Stefan w 1939 r. wyruszył z kolegami drogą na wschód (słuchając jak większość Polaków) apelu pułkownika Umiaszowskiego. Matka poradziła mu, aby kierował się w stronę Brześcia, gdyż tam jako oficer rezerwowego został skierowany ojciec Stefana. Dr Władysław Waydenfeld dostał się później do niewoli Rosyjskiej, skąd zdołał uciec i połączył się z rodziną, czyli żoną i Stefanem. Starszy brat Jurek szczęśliwie studiował i przebywał za granicą. W 1940 r. dr Władysław odmówił przyjęcia obywatelstwa sowieckiego i zgłosił się do repatriacji. Cała rodzina znalazła się w obozie pracy w okolicach Archangielska. Blisko rok doktor pracował fizycznie w lesie i przy budowie baraków. Po amnestii i zwolnieniu we wrześniu 1941 r. i długiej wędrówce po rubieżach Rosji znalazł się w Kazachstanie. Tam objął stanowisko lekarza Polskiej Ambasady w Czymkencie, później w Kyzyl-Ordzie. W 1942 r. dr Waydenfeld został lekarzem kwatery głównej generała Andersa w Uzbekistanie, potem w Teheranie i w Iraku. Przeszedł tyfus plamisty i w końcu dostał ataku serca. Został zwolniony z wojska. W 1947 r. zdecydował się wrócić do Polski, ale nie przeżył trzeciego zawału serca. Zmarł w



Matura 1937 r. Otwock ul. Warszawska. Od lewej: Leo Cinger, N.N., prof. Leon Błażejewicz, Zygmunt Nowakowski, Salomon Preger. Siedzą od lewej: N.N., Gucia Wajdberg, Hania Kamińska, Barbara Mierosławska, Hania Drewitz, Wanda Podolska

szpitalu w Wenecji 27.VI.1947 r. i tam też został pochowany na wojskowym cmentarzu. Doktor miał starszego brata Adama, który mieszkał w Warszawie i również dostał kartę mobilizacyjną do twierdzy w Brześciu. O ile z ojcem Stefan spotkał się po wybuchu wojny, kilka miesięcy później, to stryja nigdy już nie zobaczył. Po kilku latach znalazł jego nazwisko na liście oficerów polskich zamordowanych przez bolszewików w lesie katyńskim. Młody Stefan bardzo trafnie opisał Otwock swej młodości. „Otwock, jak Kanada pachnie żywicą... Na suchym piasku rosną niewybredne sosny... Po drugiej, zachodniej stronie torów kolejowych. Otwock stawał się czymś nie do poznania. To nie były już zasobne wille i pensjonaty, nie pachniało tu żywicą, nie spacerowali tu letnicy. Tu znajdowało się tak zwane „miasteczko” (handlowe) zamieszkałe przez żydowską biedotę. Ulice były ciasne, często zaśmiecone, hałaśliwe, powietrze dalekie od uzdrowiskowego. Ludzie mówili tu, albo po żydowsku, tak zwanym żargonem, albo swoistą polszczyzną”. Ojciec jeździł na wizyty do chorych bryczką powożoną przez stangreta.

Czasem zabierał syna na te wizyty, jeślijechał w dalsze części miasta. W tym czasie w jednej z wili w Soplicowie przebywał były prezydent RP St. Wojciechowski i doktor bywał wzywany do jego wnuków spędzających z dziadkiem wakacje. Czy ktoś jeszcze pamięta, w jaki sposób leczono i tuczono chorych na gruźlicę w Otwockich Sanatoriach? Podstawą jadłospisu były tłuste rosół, masło, jaja, śmietana i ciasta pełne kremu. „O chole-

sterolu jeszcze się filozofom nie śniło” tak podsumował te sprawy żywieniowe w I połowie XX wieku dr Stefan Waydenfeld. Do wybuchu wojny w 1939 r. młody Stefan miał spokojne i sielskie dzieciństwo.

„Otwock był miastem ospałym, ruch uliczny niewielki i o ósmej rano ledwo budził się do życia”. Ale młody człowiek poza szkołą miał wiele zajęć i przyjemności. Lubił czytać nie tylko książki podróżnicze, także lekarskie (w tajemnicy przed ojcem) grał w tenisa w parku miejskim, jeździł na basen do Celestynowa, chodził do cukierni Adamkiewicza na pyszne ciastka i lody i jeździł z rodzicami do teatru w Warszawie, co kończyło się kolacją w eleganckim lokalu przy hotelu „Bristol”. W wieku 14 lat z powodu wybuchu wojny szkoła zeszła do podziemia, lub została zawieszona w próżni.

Tekst i zdjęcia: Barbara Matysiak

Epilog:

Dr Stefan Waydenfeld po wielu trudach i przeszkodach opuścił Rosję. Dotarł do portu Krasnowodsk i przez morze Kaspijskie dopłynął przez Persję do Tel Avivu i do Włoch. Służył w wojsku polskim w baterii, która brała udział w akcji na Monte Cassino. Po zakończeniu wojny dostał skierowanie na kurs maturalny w Matino, w samym obcasie włoskiego buta. Studia lekarskie rozpoczął w Paryżu, a ukończył w Irlandii w Dublinie. Po 1958 r., jak tylko było to możliwe wraz z żoną Danutą (którą poznał w Rosji) Warszawianką odwiedzali kilkakrotnie Polską Warszawę i Otwock.

B.M.

Chleba naszego, powszedniego

Powietrze, woda i chleb – artykuły pierwszej potrzeby... Tak zwykło się mówić. Ale czy doceniamy ich znaczenie w naszym zabieganym życiu?

Powietrze – mamy ten dar natury bezpłatnie, wykorzystujemy go bez troski, zanieczyszczamy skutecznie. Samochody, grille, papierosy. Produkujemy wiele niepotrzebnych, a nawet szkodliwych substancji, przedmiotów, potraw – zwiększając ilość CO-2 w powietrzu. Pozwalamy, by handel „wciskał” nam do domów nawet mało wartościowe produkty. Zapominamy o możliwości wyboru żywności zdrowej, rodzimej. Jednocześnie tak bez trosko niszczy my roślinność, zwłaszcza w miastach, chociaż tylko ona uzupełnia powietrze w tlen, bez którego niemożliwe jest nasze życie. Za wodę odpowiednią do picia płacimy, budujemy ujęcia, uzdatniamy, ale wbrew kosztom nie oszczędzamy. Kapie z kranów, ciurka w spluczce, cieknie w nadmiarze przy myciu naczyń i osób – drobne niedbalstwo czy brak świadomości strat?



**Poświęcenie Dębu i Kamienia Pamięci Borowiczan – obok Szkoły.
Pani obok księdza to dyrektorka szkoły Izabella Maciejewska.**

Kupując nadmiar pieczywa, dźwigając do domu, źle przechowując – sporą ilość wyrzucamy do śmieci! Czasem całe, nierozpakowane bochenki. Dlaczego niszczy my tak ważny składnik pożywienia? Napracowało się nad nim wielu ludzi. Kosztuje, a łatwo można dopasować ilość i jakość do liczby osób.

Suche czyste pieczywo warto powiesić w torebce w altanie śmieciowej. Przyda się

komuś kto nie ma pieniędzy, kto ma psa lub chce dokarmiać ptaki. Drobno pokrajany, podsuszony, systematycznie sypany w stałych miejscach uratuje życie zmarzniętym zimą ptakom. Wielu jest ludzi, którzy potrafią uzdatnić przeterminowane pieczywo robiąc grzanki, lub jak Francuzi gotując z bułki zupę. Kto zaś lubi zwierzęta, potrafi znaleźć czas na ich dokarmianie. To udaje się, jeśli do czystego pieczywa nie dorzuca się spleśniałych odpadów. W wielu sprawach jesteśmy oporni wobec poleceń, jedynie notatka producenta do kiedy najlepiej spożyć pieczywo mobilizuje niektóre osoby do przedwczesnego wyrzucania produktu. Nie ukrywam, że większość naszych polskich emerytów z apetytem zjada pieczywo do ostatniej kromki.

15 stycznia br. byłam w Warszawie w „Domu Spotkań z Historią” przy ul. Karowej 20, na wystawie obrazującej przeżycia Polaków w czasie drugiej wojny. Wysłuchałam przejmującego nagrania wypowiedzi dzieci uratowanych z Rosji sowieckiej, wspominających nękający ich głód. W książce Krystyny Tomasik też znalazłam opis, jak niektóre dzieci wzięne do Nowej Zelandii miały w swoich węzełkach suchary. Chociaż odżywione w Iranie, po ucieczce z nieludzkiej ziemi, bały się głodu w dalekim nieznanym kraju. Szczęśliwie, mimo czasu wojny, u celu podróży znalazły życzliwe, pełne zabezpie-



Na skwerze Borowiczan, przy Kamieniu Pamięci, zebrała się gromadka z koła warszawskiego. Pierwszy od lewej: Prezes Środowiska Roman Władysław Bar, trzeci po prawej stronie Kamienia Prezes koła w Warszawie Mirosław Pastwa. Obok Czesław Woźniak, który odszukał pierwszy sztandar „Borowiczan” przechowywany w mieszkaniu prezesa koła w Krasnymstawie...

czenie potrzeb. Po serii spotkań: 17-19.X.09 na zjeździe „Borowiczan” w Lublinie, 19.XI. w Senacie z Polakami z Nowej Zelandii i 15.I.10 w Warszawie z członkami Środowiska Borowiczan, nie mogę przestać myśleć o tych, którzy tak wiele wycierpieli w czasie wojny i nie załamali się. Wszędzie gdzie obecnie przebywają ujawniają moc swoich charakterów, zdolności i godny sposób bycia. Nawet zarażają otoczenie swoją wiarą w wartości najwyższe. Tworząc Pomniki Pamięci tym, którzy nie wrócili z łagrów, opisując tragiczne przeżycia własne i kolegów pobudzili otoczenie do współdziałania w zachowaniu pamięci o zaginionych. „Środowisko” zainspirowało Szkołę Nr 1 w Lublinie do zaopiekowania się Kamieniem Pamięci zesłańców z AK do ZSRR. Ale izba pamiątek, Dęb i Kamień poświęcone „Borowiczanom” w obrębie szkoły są dowodem wyjątkowej działalności. Współdziałanie osób tworzących tą szkołę – nauczycieli, młodzieży i dyrektorki Pani Izabelli Maciejewskiej w tak wielu inicjatywach dodaje otuchy nam, zatroskanym o oświatę w Polsce.

Szkoła przy ul. Kunickiego spełnia wybitną rolę – pobudza serca i umysły pogłębiając przez rozszerzone programy wiedzę historyczną. Władze i społeczeństwo Lublina stale pomagają „Środowisku Borowiczan”. Szczerze wszystkim dziękujemy.

Wciąż boleję nad tym, że rodziny otwockie skrzywdzone przez wywiezienie do ZSRR



...postanowiono przekazać ten sztandar szkole miejscowej z zaleceniem prezentowania Go na uroczystościach rocznicowych. Sztandar prezentuje prezes koła T. Borowski



Jedna z wielu gablot w Izbie Pamięci – uroczyste otwarcie.

ich mężczyzn nie zdecydowały się na przekazanie do zarządu Środowiska Borowiczan choćby krótkiej informacji o losach tych osób. Budując kamienie pamięci „Środowisko” stara się uhonorować wszystkich, którzy cierpieli przez zesłanie i utrwalić ich istnienie w społeczeństwie. Jak wiadomo nieznanym jest los bardzo wielu wywiezionych do okręgu Borowicze Żołnierzy AK. Nie znane są nazwiska zmarłych w czasie transportu pod Petersburg i niewiadoma jest ogólna liczba ocalałych. Z około pięciu tysięcy wywiezionych wróciło około 3400 zesłańców, a w organizowaniu „Środowiska Borowicze” brało udział z samego Lublina mniej niż 300. Prace, jakie wykonali w miejscach zesłania i w Polsce były i są przeogromne, trudne do ogarnięcia! Chwała im za tę pracę.

Myśląc o przyszłości, nie zapominajmy tej straszliwej lekcji lat przeszłych. Wyszliśmy z niej jako Państwo z honorem. Tylko jednostki kompromitowały się służąc okupantom, włączając się w krzywdzenie innych ludzi. Byli jak pryszcz na ciele. Nawet obojętni stanowili niewielką masę. Większość broniła się przed zagładą, walczyła o prawo do życia i innym narodom pomagała w ich zmaganiach z przemocą. Szkoda, że prawdy musimy bronić sami. Inne państwa, które powinny być, i może są, świadome swego haniebnego udziału w decyzjach krzywdzących nasz naród nie są na tyle mądre i szlachetne, aby świadczyć o prawdzie w sprawie wybuchu i przebiegu drugiej wojny światowej.

Irena Fijałkowska

Piotrkowi Niemczykowi

*z okazji 18. urodzin
spełnienia marzeń, radości,
łagodnego wejścia w dorosłość
i samych sukcesów w życiu
życzy
matka chrzestna z rodziną*

*Karolowi
Kałowskiemu
z okazji 11 urodzin
sukcesów w szkole,
zdrowia i uśmiechu
życzy*

matka chrzestna z rodziną

„Rezerwiści” i oldboye

W poprzednim numerze Gazety podsumowaliśmy jesienne boje otwockich II-ligowych seniorów i I-ligowych juniorów. Obecnie zajmujemy się drużyną seniorskich rezerw oraz zespołem oldboyów. Za miesiąc zamkniemy podsumowania jesieni omówieniem wyników trzech najmłodszych drużyn piłkarskich.

Rezerwowy zespół otwockich seniorów piłkarskich gra w lidze okręgowej. Jego trenerem jesienią był Zb. Raczkowski. Niestety otwockie rezerwy spisały się słabo. Na 15 rozegranych spotkań przegrały aż 11. Tylko trzy mecze zakończyły się zwycięstwem a jedno remisem, co oznacza zdobycie zaledwie 10 punktów. W efekcie otwocczanie zdołali wyprzedzić jedynie dwa zespoły i są poważnie zagrożeni spadkiem do niższej klasy rozgrywkowej.

Głównym mankamentem był brak skuteczności strzeleckiej. Otwocczanie zdobyli zaledwie 19 goli co daje średnio 1,27 bramki na jeden mecz. Gorszy wynik uzyskał jedynie ostatni zespół w tabeli. W drużynie OKS-u brak było wyraźnie ukształtowanej linii ofensywnej a w niej wyróżniającego się snajpera. W efekcie 19 zdobytych bramek rozłożyło się aż na 13 zawodników. Królem strzelców został Ch. Agu z kadry II-ligowej, który jednakże zdobył zaledwie trzy bramki. Po dwa gole strzelili: K. Pawlak, P. Kozera, M. Gromulski i A. Kaniowski. Natomiast

po jednym trafieniu zaliczyli: M. Seler, T. Makos, K. Kowalczyk, P. Twardziak, M. Skrzyński, M. Książek, M. Czubarowicz i Ł. Choiński.

Na wiosnę czeka drużynę rezerw ciężka walka o utrzymanie się w lidze okręgowej. Tabela po rundzie jesiennej przedstawia się bowiem następująco:

1. Marcovia	43	40-6
2. Drukarz Warszawa	33	68-25
3. GKP Targówek	33	33-15
4. Żbik Nasielsk	31	30-18
5. Wilga Garwolin	29	38-20
6. Józefovia	25	35-24
7. Legionovia II	24	37-29
8. Mazur II Karczew	23	32-25
9. Dolcan II Żąbki	19	28-29
10. Wicher Kobyłka	16	34-33
11. Legion Warszawa	16	24-35
12. Sokół Serock	14	32-45
13. SS Białoteka	11	23-48
14. OKS II Otwock	10	19-36
15. KS Falenica	10	20-64
16. Dąb Wieliszew	8	18-59

Awans do IV ligi uzyska zwycięzca. Wice-lider będzie walczył w barażach. Do klasy A spadną natomiast trzy lub cztery najsłabsze zespoły, chociaż był ligowy piąty od końca drużyny też nie jest pewny.

Zespół najstarszych zawodników OKS-u gra w I lidze oldboyskiej i zajmuje w niej wysoką trzecią pozycję. Drużyna ta wygrała sześć z dziewięciu spotkań a pozostałe trzy przegrała, co dało jej 18 punktów.

Dużym wzmocnieniem zespołu okazało się włączenie do gry W. Przybysza z Józefowa, który zdobywając cztery bramki został królem strzelców. Wyprzedził on S. Wiącka i D. Hyjka, którzy zdobyli po trzy bramki. Po dwa gole na swoim koncie odnotowali: T. Cymerman, W. Roszczyński, A. Hyjek i A. Skonieczny. Natomiast po jednej bramce zdobyli: P. Cabański i S. Winek.

Tabela grupy mazowieckiej I ligi oldboyskiej po rundzie jesiennej przedstawia się następująco:

1. MOSiR Ciechanów	23	33-14
2. Wilga Garwolin	19	23-8
3. OKS Otwock	18	20-15
4. LKS Teresin	12	19-15
5. Pogoń Grodzisk	10	10-14
6. Żyrardowianka	10	20-27
7. Orkan Sochaczew	10	12-19
8. Champion Wilga	8	21-25
9. PKS Radość	8	10-14
10. Bóbr Tłuszcz	6	12-28

Natomiast w grupie warszawskiej liderem jest zespół Marymontu przed ZWAR-em Międzylesie. Obie drużyny mają po 21 punktów.

Fr. Stokowski

Akcja „Dom Rodzina Człowiek”

Regionalna Sekcja Mazowiecka Polskiego Związku Żeglarzy Niepełnosprawnych w Otwocku przyłączyła się do akcji Żoliborskiego Stowarzyszenia „Dom Rodzina Człowiek”. Przez cały sezon żeglarski w 2009 roku, żeglarze zbierali nakrętki z plastikowych butelek. Za pozyskane z ich sprzedaży funduszy udało się kupić dwa wózki inwalidzkie dla podopiecznych Stowarzyszenia, Roberta Pietrasa i Moniki Stopczyńskiej.

28 stycznia 2010 r. w pubie „Żagiel” Prezes Żoliborskiego Stowarzyszenia Zofia Korzeniecka – Podrucka oficjalnie przekazała wózki.

Szef Otwockiej Sekcji Żeglarzy Niepełnosprawnych Bogdan Wiśniewski, uczestniczący w spotkaniu, poinformował obdarowanych, że w nowym sezonie wypłyną wraz z opiekunami w rejs.



Robert Pietras

Ruszyły sparingi

Otwoccy II-ligowi piłkarze rozpoczęli 12 stycznia przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek. Treningi odbywają się głównie na obiektach OKS-u, zarówno na hali jak również w terenie.



fot. Marcin Suliga

Jacek Moryc, były zawodnik Polonii Warszawa, wzmocnił zespół OKS w ostatnich meczach jesieni

Trenerem pierwszego zespołu seniorów jest nadal D. Dźwigala. Nastąpiły natomiast roszady szkoleniowców w innych zespołach. Drużynę rezerw grającą w lidze okręgowej objął nowo zatrudniony A. Tomala. Dotychczasowy trener tego zespołu Zb. Raczkowski przejął zespół trampkarzy młodszych z rocznika 1996 od J. Olszewskiego. Ten ostatni kontynuuje dzieło budowy najmłodszej drużyny z roczników 2000 i 2001, którą jesienią rozpoczął J. Macniew. Bez zmian pozostała obsada trenerska trzech pozostałych zespołów młodzieżowych. K. Szczegot prowadzi juniorów (roczniki 1991-1993), T. Cymerman – trampkarzy starszych (1994 i 1995), zaś J. Macniew – żaków (1998 i 1999).

Jak zwykle w przerwie między rundami rozgrywkowymi następują zmiany w składzie

kadr poszczególnych zespołów. Największe ruchy dotyczą zespołu II-ligowego. Odejście zapewne kilku zawodników, którzy nie zrobili odpowiednich postępów i niewiele grali w rundzie jesiennej. Będzie to na pewno rezerwowi bramkarz H. Trociakowski a ponadto prawdopodobnie również: Ł. Chojiński, M. Gromulski, Ch. Agu, M. Tokaj i Ł. Wysocki. Ich miejsce zajmą nowi zawodnicy, którzy są aktualnie testowani. Wśród nich są m.in.: Ł. Puciłowski z Cracovii, D. Neścior z Pelikana Łowicz, K. Olsztyński z Tęczy Płońsk oraz Nigeryjczyk K. Iheanacho (niegdyś w Wiśle Kraków, ostatnio w KSZO Ostrowiec) i D. Onyekachi (kiedyś w GKS Katowice, ostatnio w Śląsku Wrocław).

Dobrym sprawdzianem przygotowań są sparingi. Zaplanowano ich aż jedenaście, niektóre z bardzo silnymi przeciwni-

kami I-ligowymi a jeden nawet z zespołem ekstraklasy. W styczniu przewidziano mecze z: GKS Bełchatów, Sandecją Nowy Sącz, KS Piaseczno, GLKS Nadarzyn, Dolcanem Ząbki i Polonią Warszawa (młoda ekstraklasa). Przeciwnikami lutowymi mają być kolejno: Wisła Płock, Legionovia, Znicz Pruszków, Motor Lublin i Widzew Łódź. Najsilniejszymi są zatem pierwszy i ostatni przeciwnik.

GKS Bełchatów – OKS 1:0 (1:0)

Na inaugurację rozegrano sparing z bardzo silnym zespołem z Bełchatowa grającym w naszej ekstraklasie. W meczu z OKS-em przeciwnik wystąpił w silnym składzie ze swoimi czołowymi zawodnikami, takimi jak Ł. Sapela, M. Drzymont, K. Janus, P. Rachwał czy też M. Korzym (były zawodnik warszawskiej Legii).

Zespół Otwocka zagrał dwoma różnymi jedenastkami. W pierwszej połowie wystąpili: D. Bułka – B. Bobrowski, A. Warszawski, R. Szwed i P. Nowotka – Ł. Puciłowski, J. Mazurkiewicz, P. Herman, P. Sobółka i D. Neścior – K. Ichenacho. Natomiast w drugiej połowie zegrali: K. Olsztyński – M. Tokaj, P. Mróz, J. Moryc i T. Karaś – Ł. Chojiński, W. Wocial, M. Gromulski i P. Stańczuk – Ch. Agu i D. Onyekachi.

Jedyną bramkę bełchatowianie zdobyli na początku meczu bo już w ósmej minucie z rzutu karnego. Ten jeden błąd na początku meczu przesądził o porażce. Później bowiem otwocczanie grali bardzo dobrze i nie było widać różnicy dwóch klas rozgrywkowych, jaka występuje między zespołami. Uzyskany wynik nie odzwierciedla przebiegu gry. Według jednoznacznej oceny obserwatorów spotkania drużyna OKS-u była co najmniej równorzędnym przeciwnikiem dla przedstawiciela naszej ekstraklasy a okresami uzyskiwała wyraźną przewagę. Szczególnie udana była końcówka pierwszej połowy. Jedynym mankamentem do wyeliminowania jest wciąż występujący brak skuteczności.

Fr. Stokowski

Szachy z Matołkiem

16 stycznia, już po raz czwarty w szkole podstawowej nr 12 im. Kornela Makuszyńskiego odbyły się Otwarte Mistrzostwa Szkoły w Szachach. Pomysł na szachy z Matołkiem przyjął się znakomicie. Podczas czwartej edycji turnieju przy szachownicach zasiadło 98 graczy z całego Mazowsza, któ-

rzy zmierzili się ze sobą podczas 9 rund. Silną reprezentację wystawili gospodarze imprezy. Barwy swojej szkoły reprezentowało aż 23 małych szachistów. Turniej organizowany od 2007 roku cieszy się niesłabnącą popularnością, o czym świadczy rosnąca frekwencja. **mg**



fot. M. Gagala

Klasyfikacja indywidualna:

1. Bartosz Rytel (SSP12 Wesoła)
2. Łukasz Jarmuła (SP168 Warszawa)
3. Aleksy Kozakow (SP11 W-wa Ursus)

Klasyfikacja dziewcząt:

1. Emilia Kaniewska (SP319 Warszawa)
2. Monika Zygacka (SP342 Warszawa)
3. Weronika Górka (SP250 Warszawa)

Klasyfikacja w kategorii 1997-1998:

1. Bartosz Rytel (SSP12 Wesoła)
2. Łukasz Jarmuła (SP168 Warszawa)
3. Tomasz Woźnica (SP Wesoła)

Klasyfikacja w kategorii 1999-2000:

1. Aleksy Kozakow (SP11 W-wa Ursus)
2. Alan Lewandowski (SP11 W-wa Ursus)
3. Damian Koseski (SP2 Mińsk Maz.)

Klasyfikacja w kategorii 2001-2002:

1. Igor Kowalski (SP2 Warka)
2. Michał Szulejko (SP12 Otwock)
3. Małgorzata Gowin (SP12 Warszawa)

Klasyfikacja w kategorii 2003 i młodszy:

1. Witold Żółek (Otwock)
2. Eryk Szymański (Przedszkole nr 338 w Warszawie Falenicy)

Klasyfikacja drużynowa:

1. Szkoła Podstawowa nr 11 w Warszawie Ursusie
2. Szkoła Podstawowa nr 12 w Otwocku
3. Szkoła Podstawowa w Wesołej

„Trzeba grać, aby wygrać”

Jak grać, żeby wygrać (w hokeja) 9 stycznia demonstrowali zawodnicy Uczniowskiego Hokejowego Klubu Sportowego Legia Warszawa. Mali zawodnicy, z których najmłodszy ma 5 lat, w czasie imprezy „Trzeba grać aby wygrać” na miejskim lodowisku uczyli swoich rówieśników zasad tej gry.

Zapraszamy na lodowisko:

Dni powszednie w godzinach 16-22
Soboty i niedziele w godzinach 10-22.

fot. M. Gagala



Spotkanie Mistrzów w Ratuszu

19 stycznia Prezydent Zbigniew Szczepaniak osobiście podziękował za zdobycie tytułów:

Mistrza Świata, Marcinowi Dołęga i Mistrza Polski w Karate Tsunami Krystianowi Hercniszowi. Na spotkanie przybył również trener pana Krystiana, Ryszard Murat.

Marcin Dołęga jest aktualnym Mistrzem Świata w podnoszeniu ciężarów (kategoria do 105 kg). W listopadzie 2009 roku w koreańskim Goyang City zdobył złoty medal.

Polski sztangista jeszcze jako junior uzyskał dwa tytuły Mistrza Świata w 2001 i 2002 roku. W maju 2006 roku we Władysławowie podczas Mistrzostw Europy, z których również wyjechał ze złotym medalem, ustanowił najlepszy wynik świata w rwaniu. Rok 2006 – Mistrzostwa Świata Santo Domingo, tu także był pierwszy na podium. Podczas startu w ostatniej letniej olimpiadzie w Pekinie był o krok od brązowego medalu. Ostatecznie zajął 4 miejsce.

Po krótkim odpoczynku Marcin Dołęga rozpoczyna przygotowania do wrześniowych Mistrzostw Świata.

Gratulujemy serdecznie i życzymy upragnionego medalu olimpijskiego.



fot. A. Sędek

Marcin Dołęga – mistrz świata, Krystian Hercnisz – mistrz Polski, Zbigniew Szczepaniak – prezydent Otwocka i Ryszard Murat – trener

Krystian Hercnisz na odbywających się w listopadzie 2009 roku w Łowiczu V Otwartych Mistrzostwach Polski Karate Tsunami zaprezentował mistrzowski poziom, który zaowocował złotym medalem. Od wielu lat trenuje tę sztukę walki, występując na zawodach rangi ogólnopolskiej,

zdobywając tytuły mistrzowskie. Trenerem Mistrza jest sokie Ryszard Murat 10 den, Prezes Zarządu Głównego Polskiej Federacji Dalekowschodnich Sztuk i Sportów Walki.

Serdecznie gratulujemy Mistrzom i dziękujemy za promocję Miasta Otwocka. ■

Spartakiada dzieci i młodzieży



fot. M. Gągala

3 lutego, już po raz trzeci odbyła się zimowa spartakiada dzieci i młodzieży. W zawodach zorganizowanych przez TKKF uczestniczyło ponad dwie setki dzieci z ośmiu otwockich zimowisk. Zwycięzców udekorował prezydent Zbigniew Szczepaniak, gospodarz obiektu, na którym rozgrywane były konkurencje, dyrektor OKS Marek Kęska, radny Leszek Bylinka oraz prezes TKKF Apollo Ryszard Myśliwski.

Mistrzyni karate

Na rozegranych 31 stycznia 2010 r. w Los Angeles Otwartych Mistrzostwach USA w Karate Kyokushin zawodniczka Klubu Sportów Walki UKS Bushi **Marta Zwierz** zajęła pierwsze miejsce w otwartej (bez podziału na kat. wagowe) kategorii dziewcząt 13-14 lat. Stoczyła dwie walki, obie wygrywając przed czasem. Zawody odbywały się w formule knock down semi kontakt tj. zawodnicy mogli wykonywać ciosy i kopnięcia z pełną siłą, ale byli chronieni przez ochraniacze i kaski. Jest to już trzeci medal Zwierz na międzynarodowych zawodach w tym sezonie. W październiku 2009 wygrała rozegrane w Barcelonie Otwarte Mistrzostwa Katalonii, a w listopadzie zdobyła złoto na Młodzieżowych Mistrzostwach Holandii. ■

B A R T

WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

Naszym wynagrodzeniem
jest prowizja od
ODZYSKANYCH kwot!

Tel. 606 948 163

INKASO

APTEKA
B. i L. Drogowskich

Leki gotowe i recepturowe
Realizacja wniosków na import docelowy
Realizacja zleceń na pieluchomajtki
Cewniki, rajstopy przeciwyżłakowe
Nebulizatory - sprzedaż i wypożyczanie
Kosmetyki - promocje i dermokonsultacja

Otwock, ul. Andriollego 54, tel. 779-27-53; 788-85-65
Czynna: 8⁰⁰ - 20⁰⁰, Sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

TKKF Ognisko Apollo
w Otwocku, ul. Kopernika 12
tel. 022 779-24-77

**Serdecznie zaprasza mieszkańców
na zajęcia:**

- Fitness
- Nauka tańca (dorośli i dzieci)
- Gimnastyka
- Samoobrona
- Korzystanie z siłowni i kortów tenisowych

Ognisko czynne:
od pon. do niedz. w godz. 8.00-22.00

Dyrekcja
Szkoły Podstawowej Nr 8
w Otwocku
składa
serdeczne podziękowania
Ochotniczej Straży Pożarnej
z Wólki Młódzkiej
za pomoc
w odśnieżaniu dachu
budynku szkoły.

**Sprzedam
wierzytelność
w kwocie
18.145,58 zł
od dłużnika:
PPHP
„TRANSPRZĘT”
Krzysztof Drożdżik
Otwock**

Tytuł wykonawczy
wydany
przez
Sąd Rejonowy
/Sąd Gospodarczy
w Białymstoku
tel. 0 601 262 647

**GABINET WETERYNARYJNY
„SAWA-WET”**

ul. Kraszewskiego 59 **Pełen zakres usług**
tel. 502-244-655 **Wizyty domowe**

Gabinet czynny w godzinach: poniedziałki – piątki 16-20; soboty 10-14

Wydawca: Urząd Miasta Otwocka
Redakcja: ul. Armii Krajowej 5,
bud. C, I p., pok. 5
05-400 Otwock
tel. 22 779 24 21, 779 20 01 do 06 wew. 155
fax 22 779 42 25
e-mail: gazetaotwocka@otwock.pl

Druk i oprawa:
Poligrafia GREG,
Otwock-Świerk
tel./fax 22 339 01 45
e-mail: biuro@greg-drukarnia.pl

Redaktor naczelna: Olga Wileńska
Zespół: Maciej Gagała, Anna Sędek
Skład: Mariusz Florek
Stała współpraca: Barbara Dudkiewicz, Irena
Fijałkowska, Janusz Kacperek, Barbara
Matysiak, Grzegorz Muczek, Franciszek
Stokowski, Renata Trzpił

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca,
zastrzega sobie prawo do skrótów, adiacji
i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść
materiałów literackich, listów i ogłoszeń.
Listy czytelników drukowane są w wersji oryginalnej.
Nie drukujemy listów anonimowych.

Gazeta w internecie: www.otwock.pl

„GRANIS”

**UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ**

Samogoszcz k. Maciejowic
0-604-253-982

15 lat na rynku poligrafii



drukujemy

wysoka
jakość

szybkie
terminy

niskie
ceny

dogodne
warunki

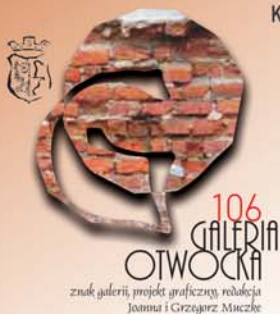
GREG
DRUKARNIA

Poligrafia GREG Grzegorz Sitek

05-400 Otwock - Świerk, Teren IEA

tel. 0 22 339 01 45, 0 22 339 01 57, 0 22 718 06 45

www.greg-drukarnia.pl biuro@greg-drukarnia.pl



Kamila Guzał-Pośrednik urodziła się w 1970 roku w Warszawie. Absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Warszawie oraz Wydziału Grafiki warszawskiej ASP. Dyplom z grafiki warsztatowej w pracowni profesora Rafała Strenta wraz z aneksem malarskim w pracowni profesora Janusza Przybylskiego.

Zajmuje się malarstwem, grafiką oraz ilustracją.

Wystawy indywidualne:

2000 - "Malarstwo" Galeria Promocyjna, Warszawa

Ważniejsze wystawy zbiorowe:

1995 - "Rysunek" - studenci prof. Juliana Raczo

Galeria "Pałacyk" Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Warszawie

1996 - wystawa absolwentów warszawskiej ASP BWA Sandomierz

1998 - wystawa malarstwa w WDK Tambrzeg

2000 - "Salon Letni" Galeria Promocyjna, Warszawa

2000 - "Warszawa wraca na płótna mistrzów" Stara Pomarańczarnia, Warszawa

2000 - "Supermarket Sztuki" Galeria ZPAP Warszawa

2001 - "Jesteśmy w czerni i bieli" Galeria Lufcik, ZPAP Warszawa

2001 - "Clermond-Ferrand" - wystawa malarstwa, rysunku i grafiki, Francja

2002 - "Ile tradycji, ile nowości" Galeria Lufcik, ZPAP Warszawa

Nagrody regulaminowe w konkursie "Grafika Warszawska" w 1996 i 1998

Kwietnik



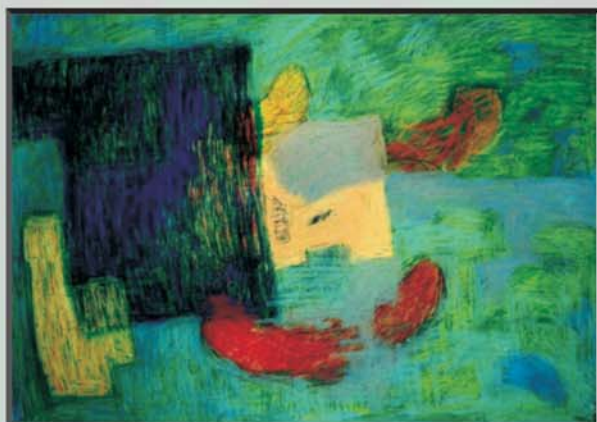
Drzewa

KAMILA GUZAŁ-POŚRĘDNIK



Życie i śmierć w zielonym kolorze

GRAFIKA PASTELE



Woda

MLARSTWO



Głębokie nurkowanie